



Głosy Czytelników

Echa procesu wykołonej młodzieży w Melun

Odpowiednie warunki mieszkaniowe poważnym czynnikiem w wychowaniu dzieci

Nie będę pisał żadnych sensacji, lecz poruszę tutaj sprawę mieszkaniową, która ma wielki wpływ na wychowanie dzieci i dorastającą młodzież.

Jestem górnikiem i mieszkam w grupie kopalni Bruy-en-Artois. Na tym terenie od dłuższego czasu odbywa się przesuwanie rodzin z jednego mieszkania do drugiego.

Wszystkich gazetach świata, niedzielnym artykułom i oświadczeniom wychowawców dzieci i młodzieży, autorzy tych artykułów mają najgłębszą chęć i wielkie pragnienie, jak ludzkości, każdy z nich podaje metody, jak uchronić dzieci i młodzież przed zdemoralizowaniem.

Zwykle człowiek nie chce wierzyć, gdy drugiemu stanie się krzywda, dopiero gdy odczuje na własnej skórze, to krzyżczy z bólem. Tak samo i ja nie dalem wiary, że dzieci w młodzieńczym wieku, w którym potrzebują najbardziej opieki rodzicielskiej, nie mają prawa do mieszkania przy rodzicach, aż przed kilku dniami przyszedł urzędnik stwierdzać stan rodzinny i mówi, że mieszkanie to będzie podzielone na dwie części, ponieważ jest za mało osób w naszej rodzinie.

Proces publiczny przeciwko państwu stosującym system obozów koncentracyjnych

Bruksela. — Poraz pierwszy w historii, odbędzie się w Brukseli przed nieoficjalnym sądem złożonym z b. więźniów hitlerowskich obozów karnych, proces przeciwko państwu policyjnym, stosującym system obozów koncentracyjnych.

W wyniku prób, jakie zostały skierowane do rządów obojczych krajów, toczą się obecnie rokowania z Grecją, Jugosławią i Hiszpanią w sprawie uzyskania zezwolenia na przeprowadzenie w tych państwach kontroli przez Komisję Międzynarodową. Rząd sowiecki nie odpowiedział na skierowaną do niego prośbę.

Zmiał zły głowę wąż, który go zaatakował

TUNIS. — Kupiec Jakób Tibi, właściciel magazynu z futrami, wczel niedzielnym do warsztatu, gdzie leżał stos futer, które otrzymał przed kilku dniami. Tibi zabrał się do przebierania futer, gdy nagle ukazał się z nich wąż, długości około półtora metra, który zaskoczył kupca otwierając mu się wokół szyi.

Komisja ankieta Sonatu odczytała do niedzielnika przesłuchania Bradloya

WASZINGTON. — Komisja ankietowa Senatu zdecydowała w środę 19 głosami przeciwko 6 odczytać dalsze przesłuchania gen. Bradloya, przewodniczącego kolegium amerykańskich szefów sztabów w sprawie polityki wojskowej Stanów Zjednoczonych.

Malizństwo „córki dzungli” zostało uwięzione również przez sąd holenderski

BREDA. — Malizństwo młodej Bertie Herzog, „córki dzungli”, mieszkającej obecnie przy podziurkach w Berg-op-Zoom, w Holandii, zostało uwięzione przez sąd w Bredzie.

6 zabitych i 36 rannych w wypadku autobusowym

LABE. — Wypadek autobusowy, który wydarzył się w obwodzie Labe, w Gwintel, spowodował śmierć 6 osób i zranienie 36. Autobus przewoził robotników rolnych.

USA i rola Węgier w sowieckiej strategii

(Korespondencja własna „Narodowice”)

NOVY JORK. w maju 1951 r. Czerwone Węgry zgodziły się wypisać na wolność inżyniera amerykańskiego Voglera, uwolnionego pod zarzutem szpiegstwa. Odrzucił on wolność w rezultacie dogotwawych rokowań dyplomatycznych między posłami Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie, a rządem komunistycznym Węgier.

W Rosji i naturalizowanego obywatela sowieckiego obywatela. Eugeniusza Vargi! Na Kremlu b. węgierski, czuony ekonomista Varga uchodził za swego rodzaju, jak dotąd „nieoptymalnego” działacza na polu strategii gospodarczej.

Rakiety — radar i uran

Inż. Vogler aresztowany został w listopadzie 1949 r. podczas swej wizyty w Budapeszcie, gdzie zdołał on założyć oddział reprezentacyjny przezeń „International Telephone and Telegraph Co”. Vogler posiadał stanowisko wiceprezesa wspomnianego koncernu amerykańskiego i do chwili ujęcia go przez komunistów węgierskich był on pierwszym przedstawicielem I. T. & T. w górnym kwartale w Wiedniu, gdzie przebywał jego żona, Belgijka z pochodzenia, z dwójkiem dzieci.

Wzrost żywności i zakłaskanie pasów

Rozwój sytuacji w komunistycznych Węgrzech podyktuje obecnie po linii tymczasowego postawienia w spokoju wojskowym — budujących prywatne gospodarstwo indywidualne, Stachanowskie metody produkcji będą jednak spotęgowane w przemysłach węgierskich, opartym o dość duże rodzime surowce. W obrazie nowej rzeczywistości gospodarczej w reżimowych Węgrzech uderza jedna zmiennicza rzecz: Węgry muszą obecnie głównie eksportować swą żywność, której nie mają dostatek na własne potrzeby, ale którą Węgry muszą stony rachunek za przeobrażenie ognis spicherza Środkowej Europy, jakim przed wojną był Węgry, w obecny — sowieckim potrzebami dyktowany — twór państwa agrarno-przemysłowego: Budapest nie dostaje od swych sowieckich opiekunów pomocy finansowej na przeprowadzenie swego obecnego planu pięcioletniego na Węgrzech, który debie ma końca w 1954 roku.

Inż. Vogler — na wolności

Od chwili osadzenia Voglera w więzieniu komunistycznym rodzina jego poruszała ziemię i niebo, by wydatować go na wolność. Dopiero jednak, gdy sprawa Voglera weszła na tory dyplomatycznych rokowań powiodło się wydatować Voglera z kleszczy komunistycznych. Przeszedł on, jednak w czternastym więzieniu na Węgrzech 17 miesięcy, nim dyplomatacznym zabieg przywrócić mu wolność. Reżim węg. wręcił mu — za wypuszczenie Voglera — otrzymaną wywiezioną pod koniec II wojny przez nazistów własność węgierską, która jednakże nie obejmuje zwrotu korony św. Stefana.

System kartkowy na Węgrzech

Węgry dalsze muszą również dalek spłacanie kłopotliwym wojenne na rzecz Rosji, a obserwatorzy sądzą, że następnym artykułem, który będzie trzonem węgierskiej polityki, będzie młodość. Węgry wywóz żywności i nabywać co jest im potrzebne do pomysłowego przeprowadzenia w siebie 3-letniego planu.

Misja sowieckiego „męża zaufania”

Czerwony Budapest pozostaje pod ścisłą kontrolą sowiecką, a posunięcia Kremlu na Węgrzech posiadają w opinii amerykańskiej swą dużą wymowę, jak świadczą powrót na Węgry przybywającego od zgora 20 lat dozwolenie wśród górników i metalowców czeskosłowackich.

980 tys. żołnierzy liczy armia brytyjska

Zwiększenie o 100 tys. efektywów wojskowych Anglii

London. — Brytyjskie Ministerstwo Obrony Narodowej podało do wiadomości w czwartek, że armia brytyjska liczyła w marcu br. 905 tysięcy żołnierzy, co oznacza, że efektywny wojskowy

Nowa fala aresztowań w Czechosłowacji

MONACHIUM. — Wiadomości, jakie nadeszły do Monachium za pośrednictwem przybywających tam uchodźców czeskosłowackich wskazywały, że reżim Getowalda przeprowadził nowe masowe aresztowania wśród górników i metalowców w zagłębiu Morawskim oraz w fabrykach w okolicy Pilzna, pracujących nad wykonaniem zamówień sowieckich.

Nota brytyjska ostrzega rząd perski

LONDYN. — Oczekiwana w Iranie nota brytyjska do rządu perskiego została w czwartek przekazana ambasadorowi W. Brytanii w Teheranie.

Sprawa upaństwowienia przemysłu naftowego w Iranie

W londyńskich kołach międzynarodowych podkreślono, że nota ta została zredagowana przez min. Morrisona po dokładnym przemyśleniu i porozumieniu się z Waszyngtonem.

Włochy uzbroją 12 dywizji do czerwca 1952 roku

RZYM. — Senat włoski zatwierdził 181 głosami przy sprzeciwie 96 głosów projekt ustawy budżetowej, przedstawionej przez minist. obrony, Faciardi, a przewidującej wydatkowanie kwoty 250 miliardów lirów (około 140 miliardów franków) w ciągu trzech nadchodzących lat na wyposażenie armii włoskiej. Minister obrony podkreślił, że armia włoska liczyć 12 dywizji do czerwca 1952 roku. Minister Faciardi dodał, że USA udzielił Włochom znacznej pomocy w sprzęcie i broni w ramach pomocy wojskowej dla państwa paktu atlantyckiego.

Władza wojskowa uwięziła wybrany na prezydenta

LA PAZ. — Grupa wojskowa, która objęła władzę w Bolwii, wydała komunikat, w którym oświadcza, że odbędzie w dniu 6 maja br. wybory na prezydenta są nieważne. Ministerstwo Spraw Zagranicznych powiadomiło wszystkie ambasady, że zamach stanu był skrajnym „przewodem ruchowi komunistycznemu i nacjonalistyczno-rewolucyjnemu”.

Piorun uderzył w ambasadę Francji w Rzymie

RYM. — Piorun uderzył onegdaj w dach ambasady Francji w Rzymie, zrywając wiszący z niego.

Malizństwo „córki dzungli” zostało uwięzione również przez sąd holenderski

BREDA. — Malizństwo młodej Bertie Herzog, „córki dzungli”, mieszkającej obecnie przy podziurkach w Berg-op-Zoom, w Holandii, zostało uwięzione przez sąd w Bredzie.

6 zabitych i 36 rannych w wypadku autobusowym

LABE. — Wypadek autobusowy, który wydarzył się w obwodzie Labe, w Gwintel, spowodował śmierć 6 osób i zranienie 36. Autobus przewoził robotników rolnych.

Władza wojskowa uwięziła wybrany na prezydenta

LA PAZ. — Grupa wojskowa, która objęła władzę w Bolwii, wydała komunikat, w którym oświadcza, że odbędzie w dniu 6 maja br. wybory na prezydenta są nieważne. Ministerstwo Spraw Zagranicznych powiadomiło wszystkie ambasady, że zamach stanu był skrajnym „przewodem ruchowi komunistycznemu i nacjonalistyczno-rewolucyjnemu”.

Piorun uderzył w ambasadę Francji w Rzymie

RYM. — Piorun uderzył onegdaj w dach ambasady Francji w Rzymie, zrywając wiszący z niego.

Malizństwo „córki dzungli” zostało uwięzione również przez sąd holenderski

BREDA. — Malizństwo młodej Bertie Herzog, „córki dzungli”, mieszkającej obecnie przy podziurkach w Berg-op-Zoom, w Holandii, zostało uwięzione przez sąd w Bredzie.

6 zabitych i 36 rannych w wypadku autobusowym

LABE. — Wypadek autobusowy, który wydarzył się w obwodzie Labe, w Gwintel, spowodował śmierć 6 osób i zranienie 36. Autobus przewoził robotników rolnych.

Władza wojskowa uwięziła wybrany na prezydenta

LA PAZ. — Grupa wojskowa, która objęła władzę w Bolwii, wydała komunikat, w którym oświadcza, że odbędzie w dniu 6 maja br. wybory na prezydenta są nieważne. Ministerstwo Spraw Zagranicznych powiadomiło wszystkie ambasady, że zamach stanu był skrajnym „przewodem ruchowi komunistycznemu i nacjonalistyczno-rewolucyjnemu”.

Piorun uderzył w ambasadę Francji w Rzymie

RYM. — Piorun uderzył onegdaj w dach ambasady Francji w Rzymie, zrywając wiszący z niego.

Nogi zadrzały pod nią, zsunęła się na ziemię... Mysłł ta, że Zbigniew padł ofiarą dla niej, że matkę opuścił i osierocił, piekła ją jak żelazem rozpalam... kochała go jak brata... przywlekała doń była, jak do istoty wypieganowanej przez się... Była to dla Lenory największa strata, najbardziej niebezpieczny cios, jaki ją mógł dotknąć — a padł i ciek, jeśli nie ojca (i tego pewną być nie mogła) — to przynajmniej jego towarzyszywoz i za wiedzą wodza, bez którego nie się nie działo...



L. J. KRASZEWSKI CZARNA PEREŁKA POWIEŚĆ



L. J. KRASZEWSKI CZARNA PEREŁKA POWIEŚĆ

zblizywszy się, w słońcu leżał na trawie, obrócił twarz ogorzalą ku niej i rzekł: — A co? Żal biedaczce ciepłej izby, cienkich sukien i tamtego życia! Jam o tym wiedział, że tak będzie! Chciałaś pójść za ojcem, o to masz, coż zyskała, chłodne noce pod gołym niebem na twardej ziemi. A toć jeszcze jeden z tych noclegów, który człowiekowi wspomnieć miło... nie było ani trąskającego mrozu, ani ulew, co by do ciała przemoczyło... Ty tego życia nie wytrzymałaś i po co ci się to zdało... Ja to rozumiem... Tobie trzeba żyć w palacu, białym chlebem... i na starość zapracować... Ty pojedziesz z Sandorem Palmym... Lenora spojrzała na ojca groźno... — Ach! — dodał stary — przewrócono głowę; coż chcesz, żeby Sandor

ka — zawołał Dżega. — Niby to gdzie jest inaczej! — Roześmiał się. — Tak samo na tym świecie bogatym i mądrym... tylko to nacezy wygląda... sprze daje ojciec, matka, krewni i sama dziewczyna siebie... — A jak ja nie zechcę? — zapytała. — Wsadzę cię związaną na wóz lub na konia i pojedziesz. Będziesz się złościć... ale ulę; musisz, nawyknieisz i będzie ci dobrze... nie sprzedaje cię starem u trupowi. Sandor ładny chłopiec... — Ale ja nie chcę Sandora... — Coż to ja ci króliewiczów mam szukać — rzekł Cygan szyderczo. — Porzucisz go potem i będziesz sobie sama wybierać... ale kiedy cię mam w ręku, byłbym głupi, gdybym cię Cyganowi dał... — Lenora się wstrząsnęła... spostrzegł to ojciec. — Słonce wysoko — zawołał — idź się ubierać! idź! — podniósł rękę z namiętnością, jakby chciał uderzyć. — Sandor może nadjechać, pójdę sam po niego... nie chce, by cię zobaczył, jeszcze by mu ochota odezła... — Z ogniem w oczach, ale z rezygnacją Lenora poszła z wolna ku wozowi... Dżega

Male sensacje z wielkiego świata

Amerykańskie linie kolejowe posiadają obecnie 1.800.000 wagonów, które już dzisiaj nie mogą podostać wzmożonym wymaganiom komunikacyjnym w związku z akcją dobroczynną. Administrator komunikacyjny J. K. Knudson oświadczył, że kolejnictwo amerykańskie potrzebuje konsumpcji 300.000 wagonów towarowych do końca 1953 roku, jeżeli ma podostać stawianym mu wymaganiom. W Portland, w stanie Oregon w USA odpowiedział przed sądem ojciec 5-letniej córki, obwiniony o zle wyważenie się z obywatelką opiekunką i wychowawcą, gdyż zezwalał dziewczynce palić cygara.

Ofensywa chińska nie zrobiła wylomu 10 tys. strat komunistycznych w jednym dniu

Tokio. — Komunikat kwatery głównej generała Ridgway'a doniósł w piątek, że na całej długości frontu toczą się gwałtowne walki. Komuniści w sile 96 tysięcy wlamali się w czwartek w linie alianckie na środkowo-wschodnim odcinku w rejonie Inje, trzymającym przed sobą południowo-koreańskie, ale szybkie posiłki alianckie zdolały odeprzeć komunistów i zatkać wrywe. W środkowej Korei komuniści uderzają w trzech kierunkach: 1) na południowy zachód od Kapyong; 2) najważniejsze na wschód od Chunchon i 3) na wschód od Inje. W wyniku gwałtownych ataków chińskich i północnokoreańskich niektóre jednostki 8. armii zajęły bardziej dogodną pozycję, by uniknąć okrążenia. Komunistyczne dowództwo usiłuje dokonać znacznej wrywy pomiędzy Chunchon i Inje. Dotychczas wszystkie te uślowania komunistyczne zostały krwawo odparte. Nieprzyjaciel doznał ciężkich strat w ludziach od masowego ognia artylerii alianckiej oraz od samolotów, które

nieustannie atakują kolumny napastników. Pomimo silnych ataków komunistycznych w środkowo-wschodniej Korei, kwatery 8. armii oczekuje nowego większego uderzenia w zachodniej Korei na północ od Seulu. W czwartek silne ataki chińskie zostały odrzucone na tym odcinku frontu przez brygadę turecką. Według oceny amerykańskiego wywiadu, dolina Pukhan i obszary dalej na zachód położone będą terenem poważniejszych działań. Lotnictwo amerykańskie wspiera skutecznie działania, bombardując koncentracje oraz prowadząc ogień koszący wzdłuż całego frontu.

10 tysięcy strat komunistycznych w ciągu 24 godzin

TOKIO. — Komunikat 8. armii doniósł, że komuniści w ciągu 24 godzin walki w czwartek mieli 10 tysięcy strat w poległych i rannych.

Zakaz wywozu surowców strategicznych do Chin

FLUSHING-MEADOW. — Komisja Polityczna ONZ zatwierdziła w czwartek 45 głosami bez sprzeciwu i przy 9 wstrzymanych się od głosowania zakaz wywozu do Chin komunistycznych i do Korei północnej podstawowych surowców strategicznych. 5 państw bloku sowieckiego nie brało udziału ani w dyskusji, ani w głosowaniu.

czł. że napastnicy powinni obecnie zrozumieć, że w ich interesie leży zakończenie agresji. Uchwalona rezolucja została obecnie przekazana do Zgromadzenia Ogólnego ONZ, celem ostatecznego zatwierdzenia, które ma nastąpić w najbliższych dniach.

55. zebranie zastępców W. Czwórki jeszcze nie doszło do porozumienia w sprawie programu obrad

PARYŻ. — W piątek odbyło się 55. i toczące zebranie zastępców ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, USA i Rosji. W czasie czwartkowych obrad Gromyko wyraził gotowość przyjęcia tekstu mocarstw zachodnich, proponowanego we wtorek przez dr. Jessupa a przewidującego, że o miejscu w porządku dziennym dla sprawy demilitaryzacji Niemiec zadecydują sami ministrowie W. Czwórki. Gromyko proponował, by zastępcy przedstawili jedynie zalety w formie wspólnej noty, że istnieją zgoda by demilitaryzacja Niemiec postawiona była na porządku dziennym obrad. Delegat mocarstw zachodnich wykazywał, że sprawa wlna był rozprawy na zbadaniu obecnego poziomu zbrojeń. Delegat Rosji zaś odmagał się, by sprawa była postawiona na pierwszym miejscu.

Gromyko obstawał ponownie, by do porządku dziennego były włączone sprawy paktu atlantyckiego oraz bez amerykańskich.

Władza wojskowa uwięziła wybrany na prezydenta

LA PAZ. — Grupa wojskowa, która objęła władzę w Bolwii, wydała komunikat, w którym oświadcza, że odbędzie w dniu 6 maja br. wybory na prezydenta są nieważne. Ministerstwo Spraw Zagranicznych powiadomiło wszystkie ambasady, że zamach stanu był skrajnym „przewodem ruchowi komunistycznemu i nacjonalistyczno-rewolucyjnemu”.

Władza wojskowa uwięziła wybrany na prezydenta

Piorun uderzył w ambasadę Francji w Rzymie

RYM. — Piorun uderzył onegdaj w dach ambasady Francji w Rzymie, zrywając wiszący z niego.

Piorun uderzył w ambasadę Francji w Rzymie

# Stanowisko kombatanta wobec zagadnień chwili

(Odczyt referenta oświatowego Okręgu VII, p. St. Ciecchelskiego, wygłoszony w niedzielę 13 maja 1951 r.)

Koleżdy! Zjazd dzisiejszy delegatów Kół wchodzących w skład VIII Okręgu Związku b. Wojskowych związałyśmy z obchodem święta narodowego oraz 15-leciem istnienia tegoż Okręgu.

Zapelniliśmy rano świątynię Pańska, aby wzniesić ku niebu modlitwę o wolność i niepodległość dla Tej, co nie zginęła. Albowiem miłość Ojczyzny jest nakazem rozumu, serca i wiary. Zgodnie były więc serca nasze, jednakowo wyrwały się z piersi błagalny hymn: „Ojczyzno, wolność raz powróci nam!”

### O jedność narodu

Czulimy się sobie bliżej, zjednoczeni. Jedną z najważniejszych akcji naszej za granicą — w ratowaniu praw polskich, — właśnie konieczna potrzeba jedności. W jedności tkwi wielka siła — im większa jest ta jedność, tym skuteczniejsza jest sama akcja.

Każda ofiarna działalność pojedynczej osoby, czy grupy osób, przedstawia wielką wartość. Najsilniejsze kable metalowe, podtrzymujące długie i ciężkie mosty, które łączą przeciwnie biegnące rzeki, jeziora, zatoki morskie, czy przepaści, złożone są z wielu lin pojedynczych. Liny te razem złączone, przyczyniają się do zwiększenia siły, odporności i giętkości kabla, dzięki czemu z większą łatwością spełniają on może swoje zadanie. Podobna struktura potrzebna jest w życiu narodu.

We wszystkich okresach dziejów Polski istniały wśród jej obywateli różne zdania i wzajemnie zwalczające się stronnictwa polityczne. Kwalifikacja Ojczyzna znajdowała się w niebezpieczeństwie, lub kiedy dochodziło o obronę Europy i jej kultury chrześcijańskiej, wszyscy zawieszali swe spory i jednomyślnie się z sobą. W takich chwilach dokazywali Polacy cudów waleczności i odnosiли wielkie zwycięstwa nad wielokrotnie liczejszymi armiami wroga.

### Od Grunwaldu do ostatniej wojny światowej

Tak było za króla Władysława Jagiełły pod Grunwaldem, gdzie legła ziarna siła polskiego oręża potęga zakonu krzyżackiego, zagrażającego załadą Polsce i Litwie.

Podobnie było pod Chocimem, gdzie armia polska obroniła Europę od zalewu ze strony Turków i Tatarów, prących w długich, nieprzejrzanych, dobrze wywiczonych i bitnych zastępach, z całym rozpędem na Zachód.

Nie inaczej sprawa się przedstawiała ze światłymi zwycięstwem pod Wiedniem, gdzie król Jan Sobieski, dowodząc osobistie armią polskiego rycerstwa, uratował Niemcy i całą Europę od niewoli tureckiej.

A jakże pięknie zaznaczyła się jedność polskiego Narodu w czasie najazdu bolszewickiego w roku 1920, kiedy to obok Piłsudskiego, stanęli i armie na czele armii polskich Haller, Sikorski, Rozwadowski i inni, odnosząc jedno z najważniejszych w dziejach Europy zwycięstw, zwane „Cudem nad Wisłą”. Najwspanialej jednak ta jedność polskiego Narodu wystąpiła w czasie drugiej wojny światowej. Wszyscy w Polsce byli w tenże karni, ideowo ze sobą złączeni.

### Niezłomna wiara

Cierpienia Polski były tak wielkie, iż nie tylko przewyższały wszystko to, co znosiła Polska, lub co przechodziły w przeszłości inne narody. Polska, w szkarłacie krwi męczeńskiej, zdumiewała świat bohaterstwem i hojnością w poświęceniu swego życia w obronę swej wolności, wolności innych narodów i najwyższych ideałów ludzkości, oraz niezłomną wolę wytrwania, bez względu na ofiary, na posterunku wyznaczonym jej przez Opatrzność w ciągu dziejów.

### Kraj leży na Emigracji

Tak samo obecnie naród polski, dotkliwie smagany cierpieniami, utrzymuje w sobie w dalszym ciągu tę wspólną duchową jedność, za wyjątkiem nielicznego odłamu innowierców. Wszyscy, zrównani w nędzy i cierpieniu, stanowią jedną wielką rodzinę. Pełni są nadziei na prawdziwe wyzwolenie i liczą na Emigrację, że potrafi przedstawić przekonujący polski punkt widzenia i interes, czynnikom zachodnim.

### Solidarność emigracji

Nasi bracia w Kraju stawiają Emigracji bardzo wysokie wymagania, bądź to natury moralnej, życiowej lub politycznej. A czy Emigracja spełnia swe zadania? Uważam, że wszyscy tu jesteśmy przekonani, iż ani organizacją, ani stronnictwem politycznym nie spieszą się w nieniesieniu pomocy Polsce. Zajmują się one wprawdzie sprawą pomocy politycznej, która dla Polski jest konieczna, ale niestety, obecnie jest im słowo: solidarność.

A właśnie nas wszystkich, na uchodźstwie żyjących, ożywiać powinien ten ideał — ideał solidarności, albowiem dotyczy nas ten sam los, przesładoje nas to samo przeznaczenie, skazujemy się na tę samą udrękę — wszystkim udziela się ta sama niesprawiedliwość, Polsce wyrządzona. Tylko zdrowa solidarność ogółu, wprowadzić może porządek i skutecznie walcząc przeciwko niemu, wygrać sprawę lub dopiąć celu, do którego dąży. Widzimy niestety, że dzieją się wśród wychodź-

### Brak solidarności wśród naczelnych władz i organizacji

Nas, byłych kombatantów, ten zupełny brak solidarności wśród naczelnych władz i organizacji, boleśnie dotyka. Widzimy bowiem w tym ważnym zwalczaniu się jednostek i całych grup, nie dobro Polski, lecz osobiste interesy. A takich ludzi, którym obojętny jest los drugich, którzy prowadzą na arenie politycznej własną trylogię, dla własnych korzyści, my, byli kombatanci nie możemy popierać ani się o nich opierać.

### W oparciu o masę ludową

Cóż mamy przeto czynić? Oderwać się do Związku i żyć sobie życiem spokojnym, nie troszcząc się o nic, jedynie o swe własne bezpieczeństwo? O nie! — Świadczyłoby to o słabą naszą naturę, o niezdolność przeciwstawienia się wichrom i burzom życiowym. Coż znaczy człowiek na arenie świata, który nieczym się nie interesuje, nie go nie obchodzi, do niego się nie zrywa, a tylko samolubstwem żyje? Taki człowiek nie jest człowiekiem, jest on tylko pół człowiekiem. Bo czy mamy ustawać w walce o dobre imię Polski, o postęp i sprawiedliwość dla niej, dlatego, że nie ma jedności w tej walce na najwyższych szczeblach hierarchii politycznej.

Przebieg trzonem struktury narodowej są właśnie masy robotnicze i chłopie. W wolnym, o demokratycznym ustroju państwie, one właśnie nadają właściwe mu oblicze i one decydują o jego losach. Cóż zdziałac może najdoskonalszy i najroztropniejszy nieraz wódz, jeżeli nie znajduje on oparcia o te szerokie masy ludu, którym ma przewodzić?

### „Ella” zawiodła — lud nie zawiedzie

Dlatego nie przejmujemy się zbyt widziwiskiem uprawianym przez na czelnych przewodników Wychodźstwa. Ta elita zagraniczna, z małymi wyjątkami przodujących miejsce w oswojonym Polsce na pewno nie otrzyma. Związek nasz, wciągnięty w orbitę pewnego odłamu tej elity, nie bez wstrząsów pcha mozolnie swoją ciężką organizacją. Szczególnie w ostatnich miesiącach szarpie się jego podstawami. Walczy on po swojemu; czy dobrze, pokaże nam przyszłość.

W każdym razie konieczna jest walka wszędzie tam, gdzie zagraża się prawdziwe, kompromitujące poziom moralny, wysuwa egoizmi i gdzie gorować nad masami lub panować chcą nieudolni lub hipokryci.

Tak samo konieczna jest walka, jeżeli na odwrót rozchodzą się o ratunek wartości wyższych, o obronę osób młodszych i na zaufanie zasługujących. My, w naszych Kółkach, zachowujemy zimną krew wobec tych rozgrywek. W miarę możliwości starajmy się wzmocnić w nich pracę, przygnanie nowych członków, ustalenie taktyki zachowania i, zdyscyplinowanie, honoru broni i wartości moralnych nabytych w ciągu tylu lat twardego życia, jakie mamy poza sobą. Przecistawiamy się energicznie tym, co błądzi, który w kłamstwie usprawiedliwienie dla swych prac partyjnych widzą. Jako byli żołnierze Rzeczypospolitej, nie ustajemy w spełnianiu swego obowiązku, wszędzie tam, gdzie się należy i jak się należy.

### Po spełnieniu obowiązku żołnierskiego

obowiązek obywatelski

Obowiązek znaczenia i buduje człowieka. Nie uprawiający polityki, za-

stosowanej do okoliczności, ani ustepstw nie dawajmy błędziom i złu. Nasza godność będzie wzrastać, jeżeli bez rozgłosu z góry oddamy się kultowi obowiązku.

To uwielbienie dla obowiązku, to skala, na której opiera się porządek wszechstronny.

Nie mówimy, że wszystko już stracone! Trzeba się zachowywać, jakby pomyślna przyszłość była całkiem pewna. Bez względu czy się ma nadzieję, czy nie, trzeba robić swoje i przy swoim trwać.

Jeśli możliwość ratunku istnieje, to uratujmy świat i Polskę cała, co z ufnością patrz w przyszłość chociażby pozornie nawet wbrew nadziei.

### Miłość dla Ojczyzny

Jeszcze możemy się w czymś przydać Ojczyźnie. Jeżeli zaś czujemy, że z sił opadamy, to świętym obowiązkiem każdego z nas, posiadającego własną rodzinę, powinno być zawsze żywy obraz Polski przedstawiający dzieciom naszym i głęboką do Niej miłość podtrzymać. Dla zdobycia rzeczy wielkich potrzebne jest utrzymywanie ciągłości.

Czas, to ważny czynnik w życiu ludzkim. Albowiem ludzkość trwa, mimo klęsk i burz. Potomstwu więc przekazujemy przywitanie do starego kraju; niech rozwija swój umysł w duchu polskim; niech zachowuje swą równowagę, aby mógł otrząsnąć w spadku to, co nam obiecano.

Bez utrzymania ciągłości myśli i czynów, człowiek jest niezdolnym rozwijać się należycie i staje się podobnym do okrętu na mieliznie osiadłego.

Jak przywiązujemy się do ziemi, którą uprawiamy, do domu, w którym zamieszkujemy, do rodziny, którą kochamy i do wiary, której sobie wydrzeć nie pozwolimy, tak samo Orla Białego nośmy w sercach swoich, w czynach swoich, jako znak, że byliśmy w czasie naszego bytowania doczesnego politycznym, szlachetnym członkiem w organizmie ludzkości i któremu przysięgaliśmy zawsze hasło, wyryte na naszych sztandarach:

Bóg, Honor i Ojczyzna!

### Najbardziej uprzejmy poseł francuski



(Foto: Record) „Fuehar uprzejmości” w Zgromadzeniu Narodowym zdobył p. Paul Hutin, poseł z Dept. Morbihan. — Wreżenie pucharu nastąpiło 16 maja.

# Walka o naftę na środkowym Wschodzie

Olbrymię jest obecnie znaczenie nafty w świecie, a w szczególności pokładów naftowych, znajdujących się na Środkowym Wschodzie.

Choć bowiem Środkowy Wschód w roku 1950 dostarczył tylko 17% ogólnej produkcji (Stany Zjednoczone dostarczyły 51%, a Rosja sowiecka 9%), to jednak produkcja naftowa stała tam wznasta, a rezerwy ropy naftowej są bardzo duże.

W roku 1938 Stany Zjednoczone wyprodukowały 164 miliony ton nafty, a Środkowy Wschód tylko 16 milionów, a już w roku 1950 produkcja Stanów Zjedn. osiągnęła 270 milionów ton, a Środkowego Wschodu 88 milionów ton. Widać więc jak szybko postępuje rozwój produkcji nafty na Środkowym Wschodzie.

### Światowe rezerwy nafty

Jeżeli znów chodzi o rezerwy światowej nafty, to cały kontynent amerykański posiada 35% światowych rezerw, a pokłady nafty na Środkowym Wschodzie wykazują 42% ogólnych rezerw światowych.

W tym samym okresie zużycie nafty podwoiło się, bowiem z 243 milionów ton w roku 1938 doszło do 483 milionów ton w roku 1950. I pomimo tego, że Stany Zjedn. mają bardzo dużą produkcję nafty, to jednak dla zaspokojenia swych wewnętrznych potrzeb muszą jeszcze sprowadzać naftę z Wenezueli, Meksyku, a nawet ze Środkowego Wschodu.

Europa wykorzystuje w znacznym stopniu fakt, że Środkowy Wschód znajduje się w obszarze sterlingowym, a nie dolarowym; przewiduje się np. że Francja w najbliższych latach 9/10 przywozu nafty będzie dokonywać z Bliskiego Wschodu, a Wielka Brytania otrzymała w roku 1950 ze Środkowego Wschodu 52% nafty, z czego 24,5% z Iranu.

Plan Marshalla przewidział wobec tego, że Środkowy Wschód pokryje w 1951 roku 82% zapotrzebowania europejskiego nafty, wobec 23% w roku 1938. Rosja sowiecka, której zasoby pomimo zagarnięcia nafty rumuńskiej i polskiej, są bardzo ograniczone, spogląda również pożądanym okiem w stronę Środkowego Wschodu.

### Rola W. Brytanii i U.S.A. w światowej produkcji nafty

Produkcja nafty Środkowego Wschodu jest całkowicie w rękach cudzoziemców, a Wielka Brytania zapewnia sobie największą część tej produkcji poprzez: 1. Anglo-Iranian Company (Admiralicja brytyjska), która wypro-

dukowała w roku 1949 przeszło 27 milionów ton nafty. Tow. to jest obecnie w pełnym rozwoju, dzięki porozumieniu z amerykańskimi towarzystwami Standard Oil of New Jersey i Socony Vacuum, które zobowiązały się dokonać zbytu większej części produkcji. Tow. to wpłaca rządowi perskiemu pewnego rodzaju czynsz, który stanowi najpewniejszy jego dochód. Anglo-Iranian Company posiada w Abadan największą w świecie rafinerię nafty.

2. Księstwo Kuwait, znajdujące się pod protektoratem brytyjskim dostarczyło w roku 1949, 12 milionów ton nafty, której eksploatacją zajmuje się anglo-amerykańskie tow. Kuwait Oil Company.

### Środkowy Wschód

3. Produkcja nafty w Iraku spoczywa w rękach Iraq Petroleum Company, której akcjonariusze stanowią cztery grupy reprezentujące w równym stopniu interesy amerykańskie (Standard Oil of New Jersey, Socony Vacuum i jeszcze dwa inne tow. angielskie (Anglo-Iranian Co), angielsko-hollandzkie (Royal-Dutch-Shell), francuskie (Compagnie Française des Pétroles), około 5% interesy prywatne. Produkcja tego towarzystwa w okrzęgu Mossul-Kirkuk wyniosła w roku 1949 około 4 miliony ton, lecz była w tym czasie bardzo hamowana wojną w Palestynie. Dwa rurociągi doprowadzają ropy naftową do Tripoli w Syrii i Haify w Palestynie.

Obecnie jednak ta wielka przewaga brytyjska na Środkowym Wschodzie jest coraz bardziej zagrożona przez znaczne zwiększenie się wpływów amerykańskich, gdyż nawet Anglo-Iranian Co jest związana z grupowaniami amerykańskimi. Produkcja nafty na wyspie Bahrein, która stanowi pierwszorzędną bazę brytyjską, jest dokonywana przez Bahrein Petroleum, znajdującą się pod kontrolą grupy amerykańskiej Caltex. Amerykanie jednak w pierwszym rzędzie stali się panami nafty w Arabii.

### Wzrost konkurencyjny

W roku 1939 król Ibn Seud udzielił koncesji, o przestrzeni prawie tak wielkiej jak cała Francja, grupie amerykańskiej Caltex (Standard Oil of California i Texas Oil Corporation). Grupa Caltex utworzyła dla eksploatacji filię Arabian-American Oil Co (Aramco), która wyprodukowała w r. 1949, 23 miliony ton nafty. Jest przewidziany olbrzymi rurociąg z Ras Tanuna do Sidon, odprowadzający 15 mil. ton

nafty rocznie na przestrzeni 1.500 km. Ten rurociąg służyłby również Anglo-Iranian Co, pod kontrolą dwóch tow. amerykańskich, z którymi jest to związane. Odgałęzienie rurociągu prowadziłoby do El Tina na wybrzeżu Egiptu, gdzie byłby wybudowany port i rafineria.

Tutaj się kryje wielka groźba dla interesów brytyjskich, które utraciłyby większą część transportu własnej nafty, a z drugiej strony korzyści taksy z kanału Sueskiego. Brytyjczycy więc odpowiedziewali przygotowaniem projektu budowy nowego rurociągu łączącego Abadan z portem syryjskim Tortoz (1.300 km. — roczny transport 25 milionów ton). Zaś Iraq Petroleum podwoiło swe dwa rurociągi łączące Mossul i Kirkuk z Tripoli i Haifa i ma zamiar wybudować odgałęzienie więcej na północ, łączące irańskie zagłębie naftowe z Banyas przez Hons.

Przewaga amerykańska

Jest rzeczą bardzo ważną wzięcie pod uwagę kolejności realizacji tych projektów: rurociąg Aramo ma być wybudowany w r. 1951, rurociąg towarzystwa Anglo-Iranian w r. 1952, a Iraq Petroleum w r. 1953. Widać z tego, że Amerykanie wyprowadzą znacznie Brytyjczyków. Już obecnie Anglije mieli zamknąć rafinerię w Haifie, a Amerykanie dokonują wierceń próbnych w Egipcie i w Iranie, gdzie nacjonalizacji doprowadzili do ostatnich znanych zarządzeń.

Chociaż jednak zaznacza się coraz bardziej przewaga amerykańska na Środkowym Wschodzie (udział Stanów Zjednoczonych stanowi obecnie 42%, a w r. 1939 — 13%), to jednak Brytyjczycy zawsze jeszcze pozostają panami sytuacji politycznej. Wojna w Palestynie, zamach stanu w Syrii, nieprzejednane stanowisko Ammanu i Bagdadu, wzmocnione projektem unii tych dwóch krajów, stanowiły dużą przeszkodę w budowie rurociągu arabskiego.

Tutaj więc występuje w całej pełni ostre współzawodnictwo o posiadanie nafty, pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi.

## Wiadomości z BELGII

### 65-letni starzec został zamordowany w bestialski sposób

TOURNAI. — Zabójstwo, które wstrząsnęło ludnością i wywołało oburzenie mieszkanckie, zostało popełnione w wiosce Are-Artieres pod Watomem niedługo Ath. W wiosce został zamordowany 65-letni starzec, Edward Descamps, żyjący sam, po owodzeniu. Starzec został zamordowany po ciężkiej walce z napastnikiem, elektrykiem, który znalazł poręczoną i okrwawioną w polu.

Pierwszym, który morderstwo odkrył był listonosz. Widząc okienko mieszkanca starca zamknięte, zainteresował się sprawą i powiadomił o swym spostrzeżeniu brata Descamps. Wraz z sąsiadami grupa weszła do mieszkania. Starzec leżał w kabinie krwawym i podlegał męczącym bólom. W mieszkaniu panował uledek, co wskazywało by, że zbrodnia została popełniona w celach rabunkowych.

Sprawę w swej ręce przejął policja kryminalna z Tournai. Podjęta ona popielnienie zbrodni ciąży na pewnym robotniku rolnym bez pracy, który od kilku dni „kręcił się” po okolicy.

### Obchód Św. Barbary

w Marchienne au Pont

Stowarzyszenie polskich góralików z Marchienne au Pont, obchodzi swą pierwszą rocznicę poświęcenia sztandaru w niedzielę, dnia 29. 6. Na program złożyło się:

- o godz. 11 uroczysta Msza św. w kościele św. Bity w Marchienne au Pont z udziałem licznych sztandarów.
- o godz. 3.30 po pol. w sali de la Renaissance w Dampremy odegranie operetki ludowej pt. „Swaty” (odegra Kolo Matek Bożonowich z Jamet). Po operetce zabawa taneczna, rozdanie dokumentów i nagrody. O godzinie 8.00 będzie przebieg na szkołę. Początek o godz. 13.

Z.P.E. Oddział Dampremy, zaprasza wszystkich członków na zebranie, które odbędzie się dnia 27. 6. o godzinie 8.00 po południu w „Café Lizer” w Dampremy.

### Fr. WALKOWIAK — HOENSBROEK — zdobyła Puchar „Narodowca”

Wydawnictwo „Narodowca” ufundowało na święto Ludowe, zorganizowane przez ESL w dniu 15 maja w Hensbe, Puchar przeznaczony do rozgrywek sportowych, wygrała drużyna R.M.K. (Robotnicza Młodzież Katolicka z Bousou-Bois, bliscy w składkach drużyny: R.M.K. Fontaine-L'Éveque, Pomeray i PSL Mauraage. Na zdjęciu Puchar zdobyły przez R.M.K. Bousou-Bois.

# Współczesna literatura sowiecka

## 2. POWIEŚĆ

Ostatnim bohaterem wszystkich współczesnych w Rosji powieści jest tak zwany „człowiek sowiecki”. Jeśli autor wplata jakąś postać obcą, to tylko po to, by ją wyszydzić, osłabić, i pomniejsze; dzięki temu główny bohater zyskuje na znaczeniu. Pisarzem nie chodzi bynajmniej o prawdę psychologiczną, nie poruszają ani słabości charakteru, ani zły namysł. Malują ludzi nie takimi, jakimi są, lecz takimi, jakimi chce parła aby byli.

### Budzenie i podtrzymywanie imperializmu

W niezliczonych powieściach na tle ostatniej wojny, żołnierze armii czerwonej są przedstawieni jako bohaterowie czysti i szlachetni. Armie sowieckie przedstawia się jako jedyna, która rozgromiła hitlerowskiego napastnika.

Nader wymowna jest powieść Wiktora Nikrasowa pt. „W rowach Stalingradu”. Autor czyni wrażenie, jak by wcale o tym nie wiedział, że w tym czasie, kiedy Rosja zmagała się z napastnikiem, Niemcy byli bombardowani przez Aliantów. Nie powołuje ich siły w walce z Anglią w Afryce Północnej, że spodziewana aliancka inwazja na kontynent zmuszała Niemców do utrzymania warianty wielkiej armii wzdłuż wybrzeży Atlantyku i Kanalu La Manche, że na koniec partyzancki polscy wysadzili w powietrze nie jeden pológ ze sprzętem niemieckim. Ani słowa o tym wszystkim, ni o pomocy amerykańskiej, dowożonej do Archangielska. Czytelnik sowiecki, niezajęty prawdy o przebiegu ostatniej wojny (bo ślad?), na podstawie tej powieści wyrobi sobie poglądy, jakoby nawałny wszystkich sił niemieckich powstrzymała i rozbiła armia czerwona sama, właśnie tam pod Stalingradem.

Borys Polewoj jest autorem dwóch powieści: „Dzieje prawdziwego mężczyzny” i „My, ludzie sowieccy”. Są one kapitalnym przykładem budzenia i rozżarzania imperializmu. Np. bohater pierwszy, pilot Merszew, bez nogi i dopiero co zno-

su ranny, w chwili nalotu nieprzyjacielskiego każe się wnieść do szpitala. Po pewnym czasie leżąc jako zwycięzca, stracił kilka niemieckich bombowców. „Jest to bohaterstwo — pisła prasa, omawiając książkę — jakiego w „gugulnych krajach kapitalistycznych nie znajdziemy”. (Nagroda im. Stalina za obie książki — 100.000 rubli!).

W trylogii Aleksandra Gonorarowa „Standard oswojonego” autor idzie krok w krok za armię czerwoną w jej pochodzie do Stalingradu aż do Berlina. Wszędzie tam, skądemu ona przechodzi — w Polsce, Rumunii, Czechosłowacji i na Węgrzech — wita ją rzeszono wdzięczność oswojonych narodów. Żołnierze sowieccy jest przedstawiony jako rzeszono przyjaciel tych nowych rzesz proletariatu. (Wiemy dobrze, jak to było w rzeczywistości!).

### Nożyce Polibiura

Broń Boże, nie wolno ani na włos zboczy z „linii ideologicznej”!

Takie „odchylenie” zdarzyło się dwóm takim pisarzom: „pierwszemu” linii, jak Ila Ehrenburg i Aleksander Fadelew (ten drugi jest sekretarzem generalnym związku pisarzy ZSRR).

Temu wielkiej powieści Ehrenburga „Zawierucha” są lata wojny sowiecko-niemieckiej. Książka zyskała wielkie powodzenie. Dopiero po pewnym czasie weszła krytyka Polibiura dostrzegła pewne „odchylenie” autoru. Ogniomny artykuł „Prawdy” zarzucił pisarzowi to, że za słabo wykpił rolę takich bohaterów i współwódców zwycięstwa jak stachanowcy przemysłu i rolnictwa, oraz że „falszywie” przedstawił odwrót armii czerwonej w r. 1941.

Ehrenburgowi dano ostre nawiązanie. Sam Stalin go „zrzucił” i w następnym wydaniu zmazał z książki „falszy” i „defektizm”!

Powieść „Młoda gwardia” Fadelowa oddaje część sowieckiemu podziemnemu ruchowi oporu podczas hitlerowskiej okupacji zagłębia Donieckiego. Przełożona prawda na wszystkie języki mniejszości narodowych ZSRR, rozszala się w milionach egzemplarzy. I w niej dopiero później centralny komitet partii dostrzegł również dwa „pre-

stapstwa”. Po pierwsze, pisarz nie dość wykpił aktywność i zasługi partii komunistycznej, która tym rachem rzekomo kierowała. Z „powieści wynika bowiem, że bohaterstwo „młodej gwardii” było samorodne, porwytem patriotyzmu samego z siebie. Po drugie, że odwrót armii czerwonej z zagłębia Donieckiego jest „obrazem nieporządku i chaosu”.

Wnet wycołano książkę z obiegu i autor przerobił ją. Nakreślony z niej po tym film zyskał wielkie uznanie Polibiura.

### Wysławianie stachanowczyzny

Podobnie jak w poezji, zakończenie wojny skoncentrowało uwagę powieściopisarzy na dziele odbudowy.

Tak więc do wnętrza pewnej hutni na Uralu wprowadza nas powieść Wiktora Popowa pt. „Stal i żelazo”, w której autor wysławia stachanowca Katalowa.

Borys Galin w „Mrocznym chodniku” daje nam obraz jednych z kopali zagłębia Donieckiego. I tam bohaterem powieści, w obrot którego przewija się legion górników, jest zdemobilizowany komunist, który marzy o rewolucji światowej dla zaspokojenia swego pragnienia zemsty.

Praca w koczochach jest tematem takich powieści, jak „Szczęście” Szymona Pawlenki, „Rycerz złotej gwiazdy” Piotra Babajewskiego, „Z całego serca” Szczepana Matwieja i „Putrenka” Borysa Laptewa.

Przełożyliśmy artykuł, omawiający bohaterów i tu tych powieści. Z dotychczasowych przykładów czytelnik jest zorientowany na tyle, że jego własne pojęcia wybrażenowe będą aż nadto dostateczne.

### „I oboz koncentracyjnych

Obozy koncentracyjne, jako temat powieści, są nazywane „przedsiębiorstwami zbrojowego wykultu dla państwa”. Oczywiście, ani słowa o nędzy, upodleniu ludzkiej godności i żniwie, jakie śmierć zbiera tam codziennie. Wyrazy, które w pełni oddają istotę tej koszarnej rzeczywistości, pisarzew zastąpił brzymlnymi nawiązaniami, a nawet

Prandina Roosevelta w roku 1932, odegrał poważną rolę w prowadzeniu przez niego reform społecznych.

Przewodniczący Najwyższego Trybunału Stanów Zjednoczonych

Frederick Moore Vinson

Frederick Moore Vinson, jeden z najwybitniejszych amerykańskich prawników, zmarł 13 września 1950 roku. W czasie swojej kariery sędzijskiej i politycznej, Vinson odegrał ważną rolę w historii Stanów Zjednoczonych. Był przewodniczącym Sądu Apelacyjnego Okręgu Columbia, a następnie sędzią w Sądzie Najwyższym. Jego wyroki miały wielki wpływ na kształtowanie prawa konstytucyjnego w USA.

Frederick Moore Vinson, jeden z najwybitniejszych amerykańskich prawników, zmarł 13 września 1950 roku. W czasie swojej kariery sędzijskiej i politycznej, Vinson odegrał ważną rolę w historii Stanów Zjednoczonych. Był przewodniczącym Sądu Apelacyjnego Okręgu Columbia, a następnie sędzią w Sądzie Najwyższym. Jego wyroki miały wielki wpływ na kształtowanie prawa konstytucyjnego w USA.



# Trwoga matki przed cudzą mądrością

Matka moja urodziła się w chłopięcej zagrodzie. Wyrosła jak kwiat polny czysta i niewinna. Kiedy wychodziła za mąż, nie umiała ani czytać, ani pisać. Jednego i drugiego nauczyła się dopiero wtedy, kiedy myśmy już dorosli. Nie spała nocami i uczyła się układkami, by nikt nie spostrzegł. Pisała ręką niezbyt pewną, kreśliła literę duże, duże... Ale jeszcze dzisiaj pamiętam, że zeszyt jej był piękny i czysty.

Kiedy nauczyliśmy się już pisać i czytać, zaczęliśmy przerabiać gramatykę, a także doszliśmy do rozwiązywania rachunków. Wszystkiego uczyła się razem z nami matka.

Dziwne odniosłem wrażenie, gdy usłyszałem z jej ust pierwsze wiersze, ale pomyślałem natychmiast: mama umie wszystko, dlategoż miałyby nie umieć na pamięć wierszyków.

Wszystko szło tym trybem, dopóki byliśmy w domu. Podmuch losu rozproszył nas jednak — każde poszło w inną stronę.

Po wielu latach wróciłem do domu. Przywiozłem z sobą niewielki zbiór książek. Pierwszego wieczoru zasnąłem zmęczony i wyczerpany. O północy budziło mnie światło drażniące powieki. Pół senny i nie bardzo przytomny, spojrzalem w głąb pokoju: matka siedziała za stołem, a przed nią leżały książki.

— Mamo, to nie są rzeczy... — wykrzyknąłem, ale słowa uwięzły mi w gardle, jak gdybym się nagle zawstydzili.

— Co to znaczą? — zapytała matka.

— To są rzeczy obce, bezużyteczne, po co się nimi zajmujesz? — powiedziałem cichutko. Wyczułem, że ją obrzeliłem; zdawało mi się nawet, że spostrzegła moje kłamstwo i zawstydzenie.

Trzymała obiema rękami książkę i patrzyła w nią jak zaczarowana.

— Popatrz... Ja przecież uczyłam się, ale tych słów nie rozumiem...

— Mamo, to nie szkodzi, nie nie szkodzi, że ich nie rozumiesz — odpowiedziałem półsennie — nie trzeba rozumieć tych rzeczy.

Matka moja była dzieckiem czystym

— Co to znaczą? — zapytała matka.

— To są rzeczy obce, bezużyteczne, po co się nimi zajmujesz? — powiedziałem cichutko. Wyczułem, że ją obrzeliłem; zdawało mi się nawet, że spostrzegła moje kłamstwo i zawstydzenie.

Trzymała obiema rękami książkę i patrzyła w nią jak zaczarowana.

— Popatrz... Ja przecież uczyłam się, ale tych słów nie rozumiem...

— Mamo, to nie szkodzi, nie nie szkodzi, że ich nie rozumiesz — odpowiedziałem półsennie — nie trzeba rozumieć tych rzeczy.

Matka moja była dzieckiem czystym

— Co to znaczą? — zapytała matka.

— To są rzeczy obce, bezużyteczne, po co się nimi zajmujesz? — powiedziałem cichutko. Wyczułem, że ją obrzeliłem; zdawało mi się nawet, że spostrzegła moje kłamstwo i zawstydzenie.

Trzymała obiema rękami książkę i patrzyła w nią jak zaczarowana.

— Popatrz... Ja przecież uczyłam się, ale tych słów nie rozumiem...

— Mamo, to nie szkodzi, nie nie szkodzi, że ich nie rozumiesz — odpowiedziałem półsennie — nie trzeba rozumieć tych rzeczy.

Matka moja była dzieckiem czystym

— Co to znaczą? — zapytała matka.

— To są rzeczy obce, bezużyteczne, po co się nimi zajmujesz? — powiedziałem cichutko. Wyczułem, że ją obrzeliłem; zdawało mi się nawet, że spostrzegła moje kłamstwo i zawstydzenie.

Trzymała obiema rękami książkę i patrzyła w nią jak zaczarowana.

— Popatrz... Ja przecież uczyłam się, ale tych słów nie rozumiem...

— Mamo, to nie szkodzi, nie nie szkodzi, że ich nie rozumiesz — odpowiedziałem półsennie — nie trzeba rozumieć tych rzeczy.

i niewinnym, podczas gdy my byliśmy już zgorzkniali.

Zamknęła książkę powoli, położyła ją wśród innych i podeszała do mnie blisko.

— Co jest w tych książkach? — zapytała.

— Cudza mądrość — odrzekłem, ale tylko usta moje to wypowiedziały. W duszy ogarnął mnie wielki smutek, który po dziś dzień rośnie we mnie, gorzki i potężny, uczuciem głębokiego wyrzutu. Może i ja mógłbym być czystym jak kwiat polny, gdybym nie przeżył tylu gorzkich rozczarowań.

— Powiedz mi, o czym mówi ta cudza mądrość? — zapytała matka.

— Ależ ja sam nie wiem — odpowiedziałem zmieszany i zły. — Każdemu mówi rzeczy różne, w zależności od jego możliwości i inteligencji. Mnie mówi rzeczy piękne, komuś innemu może bez znaczenia i nie nie warto.

Matka wyprostowała się nade mną.

— Gdzie nauczyłeś się podobnych myśli? To pewnie ta obca wiedza nauczyła cię tego.

Usiadła przy moim wezgiowiu tak blisko, że czułem jej twarz tuż przy mojej twarzy.

— Czy wiesz, o czym zapomniałeś wczoraj wieczorem?

— Nie wiem...

— Patrzałam na ciebie, czekałam, ale ty usnąłeś. Wczorajszego wieczora ani przez chwilę nie pomodziłeś się, nie uczyniłeś znaku krzyża.

Milczałem. Ale serce me owałdnęło dziwnie wzruszenie, połączone jakby z rodzajem niechęci.

— Mamo, mamo, moje małe dziecko! Powinnaś wiedzieć, że trzydziestoletni mężczyźni są zawsze na pół tylko wierzacy.

— Nie uczyniłeś nawet znaku krzyża — ciągnęła matka tym samym tonem. — Byłeś zmęczony, tak, ale nie na tyle, żeby nie móc podnieść ręki do czola. Teraz już wiem... Tylko dotknęłam się tej książki, dowiedziałam się natychmiast... Teraz już wiem, skąd biorą się twoje mądre słowa i twój uśmiech zmęczony i niepewny. Cudza mądrość przeniknęła do twojego serca, uczyniła cię gorzkiem i słabym.

Byłem śpiący, ale słyszałem wszystkie jej słowa doskonale. Było jednak we mnie zmęczenie i jeszcze jakiś złośliwa przekora, która kazała mi zamknąć oczy, udawać, że zasnąłem. Matka podniosła się wolno, woliutko, pochylała się nad moją głowę i uczyniła znak krzyża na czole, ustach i pierśsiach. Przez na pół przymknięte oczy wyraźnie widziałem jej twarz, widziałem, że w oczach jej zalśniły się łzy a wargi drżały.

— Nie zapominaj Boga! Nie zapominaj nigdy Boga!

Przeżegnała się po raz drugi i pochylała się nisko nade mną tak, że u czułem jej ciepły oddech na twarzy.

— Pozostań z Bogiem!

Nie ruszyłem się i nie otworzyłem oczu, ale też długo w noc nie mogłem zasnąć. Myśli moje były dziwne.

Matko! Twoja dusza jest bez skazy, jak letnia górnica. O matko, ty dziecinnie swoich dzieci, jak mogłaś poznać twój wroga cudzą mądrość! O matko, ta mądrość nie jest miłością; miłością jest — steś tylko ty.

Sam twój uśmiech jest rajem, pogodny, otwarty, bez żadnych skrytych znaczeń. Pozostałaś w swojej ciepłej

domowej świątyni, ale my musieliśmy stawić czoło cudzym wiatrom. Dziś ilekroć zasypiam, na skrzydłach moich snów widzę twoje jasne czoło, twoje nieśmiałe oczy dziecka i nie wiem, czy sprawa to tylko sen, że czuję jakbyś siedziała pochylona nad moim wezgiowiem — jak w dzieciństwie.

Dzień był jasny, gorący, siedziałem na brzegu łóżka i czytałem z tym ogniem jaki ogarniał mnie zazwyczaj wobec dobrej literatury: w myślach dyskutowałem z pisarzem, jak Jakób z Aniołem. Zdawało mi się, że matka zasnęła. W jakiejś chwili poruszyła się

— Co czytała? — zapytała po cichu.

— Nie wiem jak ci objaśnić.

— To przeczytaj.

Czytałem głośno. Gdy się jednak oderwałem od książki, północ już minęła. Naokoło panowała cisza, serce moje błąkało się w jakiejś nieokreślonej dali, pełne nieuchwytnych myśli i wru szeń. W tej chwili zadrżał głos mojej matki i wszystko rozproszył.

— To nieprawda! Nieprawda! Tak być nie może.

— Ależ mamo, to tylko bajka — odpowiedziałem oniesmielony — być może w rzeczywistości nigdy to się nie zdarzyło, najwyżej mogłoby się zdarzyć.

— To nieprawda, nieprawda — powtarzała matka, to jest cudza mądrość. Przeniknęła twoje serce i zabrała ci Boga... Niech Bóg się nad tobą zlituje!

Tak powiedziałła matka na miesiąc przed swoją śmiercią.

I dziś matko, słyszę twoje słowa, dopiero dziś teraz w mym sercu tylko gorzkie uczucie: przecież mogłem — jak ty matko — być jak kwiat polny, czysty i niewinny. Dziś dopiero rozumiem twój obawę, twój trwoga przed tą cudzą mądrością...

Przepisy kucharskie

**Omlet z młoda, zieloną cebulką**

Pokrajać drobno młodą cebulkę razem ze szczyptką, podmażyć ją na maśle lub margarynie. Gdy lekko się zrumieni, wylać na nią rozbitą jak na omlet jajka, posolić, usmażyć nie mieszając. Kiedy omlet się zetnie, przelotnie go na talerz i polać śmietaną.

**Krucze obwarzanki**

3 łyżki śmietany, 2 żółtka, 2 łyżki masła lub 3 łyżki świeżego margarynu i mąki, ile wajdzie. Wyrobić ciasto, dodać do tego 1 dkg drożdży rozrobionych w ledwie ciepłym mleku, wymieszać z ciastem, odstawić na 20 minut do wyrośnięcia, po czym formować je jakciem, posypując makiem lub cukrem i piec na złoty kolor.

**Koperkowe kluseczki**

Zrobić lekkie ciasto na kładzione kluski, z mąki, jajka, wody i szczypty soli. Wsypać sporo usiekanej zielonej koperkuty, wymieszać i kładzie cienkie kluseczki małą łyżeczką na wrzącą wodę. Podając, polać je sosem od pieczeni lub lekko zrumienionym masłem. Kluseczki te są bardzo odpowiednie do pieczonego i smażonego mięsa lub ryby.

**Pierozki różowe**

Cwierć kg. świeżego twarogu z żółtym łyżką cukru i pół szklanką malinowego lub wiśniowego soku na jednolitą masę. Gdyby była zbyt rzadka — dodać jeden lub dwa ugotowane rozrtałe ziemniaki. Zagnieść ciasto z jajka, wody, szczypty soli i mąki, rozwałkować je, nakładać przygotowane nadzienie, wykrawać małe pierozki, ugotować je we wrzącej, lekko osolonej wodzie. Podając, posypać cukrem i polać śmietaną, rozrtałą również z sokiem malinowym lub wiśniowym.

# Herbata znana jest od 1200 lat

Jedno z podań przypisuje załogę wprowadzenia herbaty do Chin cesarzowi Szin-nong, który panował w 3-tni tysiącleciu przed naszą erą.

Pierwsza historyczna i autentyczna notatka o herbatce pochodzi z r. 780 naszej ery, a jej autorem jest niejaki Lo-you. Opisuje on dość szczegółowo przerobkę liścia od chwili jego zerwania. Doradza też rolnikom, aby zrywali liście jedynie w określonych miejscach i nigdy podczas słońca lub pogody pochmurnej. Gdy porówna się relacje Lo-you sprzed tysiąca lat z metodami przygotowywania herbaty stosowanymi do niedawna przez drobnych wytwórców chińskich, widać, że nie się tam przez te 10 wieków nie zmieniło. Wiedza i sztuka przerobki liści herbatyanych przekazywana była z ojca na syna, z syna na wnuka itd. skrupulatnie i niezmienne.

Do Europy herbata zawędowała dopiero w połowie XVI w., w dobie wielkich odkryć geograficznych i gwałtownej ekspansji kolonizatorskiej. Były to czasy krwawej i nieubłaganej walki o supremację na morzach. Czasy gasnącej świetności Hiszpanii Filipa II, czasy nagłego pojawienia się na oceanach floty holenderskiej i jej ośmiewających sukcesów. W ciągu niespełna 20-ty lat Holandia stała się potęgą kolonialną i handlową, władca ołbrzymimi terytoriami i prowadził niezmiernie zyskowny handel „korzeniami”. Holendrzy sprowadzają też pierwszy transport herbaty do Europy.

W krótkim czasie herbata staje się modną i spożywczo jej gwałtownie wzrasta. Orywście jest to jeszcze cegiełki artykułu luksusowy, na który pozwolić sobie mogą jedynie bogaci. Handel herbatą jest zajęciem lukratywnym i sprawa szybkiego jej transportu z Chin do Europy jest sprawą palącą. Kluczowe opóźnienie powoduje ogromne straty pieniężne, gdyż konkurencja nie śpi. Czasy te i późniejsze są wiec widownią niebываłego węgigu żaglowców płynących z Chin do Europy z pierwszymi w danym sezonie ładunkami herbaty. Najślynniejszy był żaglowiec „Taigang” i „Ariel” płynących z Fuzhou do Londynu.

Początkowo Chiny posiadają monopol produkcji i handlu herbatą. Dopiero począwszy od końca ubiegłego wieku eksport z Chin maleje katastroficznie, na korzyść eksportu z Indii i Cejlonu. Tak to na przełomie XI w. rozegrała się dramatyczna bitwa handlowa pomiędzy Europą a feudalnymi i zafaknymi o kilkanaście wieków Chinami. Wynik był z góry przesądony. Europa, a ściślej mówiąc Anglija odebrała Chinom monopol handlu i dostawy herbaty i zepchnęła ich na szary koniec.

Kapitał brytyjski zaangażowany w herbatę chińskiej zaczyna się więc szybko przenosić do Indii i na Cejlon. Anglię zakładają tam plantacje herbaty na ogromną skalę. Powstaje więc nowoczesna plantacja wyposażona w najnowsze zdobycze techniki i wiedzy. Zyski towarzyszą handlowych rosną, rośnie też wyzysk tysięcy tubylców pracujących na plantacjach w nieludzkich warunkach, pod batem białych kolonizatorów.

Herbata rośnie zasadniczo wszędzie tam, gdzie jest wilgotno i ciepło. Leży jedynie w niewielu punktach kuli ziemskiej warunki klimatyczne pozwalają na jej opłacalne hodowlę na szerokiej skale. Roślina ta jest bardzo wymagająca, delikatna i wrażliwa na suszę, zbyt dużą wilgoć i zbyt silne nasłonecznienie. Trzeba tu dodać, iż odpowiedni klimat działa decydująco nie tylko na liście, lecz także na jakość zbioru.

Najważniejszymi krajami uprawiającymi herbatę na eksport są obecnie Indie, Cejlon, Jawa, Gruzja, Formoza, Japonia i Chiny. Rynek europejski zaopatrują głównie Indie i Cejlon.

**Trochę botaniki**

Roślina herbatnica jest wiecznie zielonym krzewem lub drzewem dochodzącym do 20 m. wysokości. Kora w języku botaników ma nazwę Thea sinensis (L.). Odmiana krzewiasta rośnie przeważnie w Chinach, zaś drzewa herbatne w stanie dzikim spotyka się w Birmie, Sjamie i Indochinach. Surowcem do wyrobu herbaty jest liść i młodziutki pęd i gałązki. Jasne więc, że krzewy na plantacjach przycina się odpowiednio i nie pozwala się im wybujać zbyt wysoko. Liść sam przypomina swym kształtem listki naszej wierzby, a więc jest eliptyczny długi do 12 cm i brzegi ma ząbkowane. Herbata kwitnie na wiosnę i krzewy jej obcięte wówczas wspaniale pachną, białymi i wonnymi kwiatami.

Na wiosnę też pojawiają się na krzewach młode listki i pąki. Plantacja zaludnia się wówczas i rozpoczyna się pierwszy zbiór. W Chinach i Indiach przeprowadza się go ręcznie obskubując roślinę z części liści i pąków. Zrywaniu liści nie jest czynnością łatwą i prostą. Trzeba bowiem wiedzieć, iż od rodzaju liścia zależy w wielkiej mierze gatunek przerobionej później herbaty.

Zrywanie przeprowadza się kilkakrotnie w ciągu sezonu, przeważnie raz na wiosnę, potem w lecie i wreszcie jesienią. Każdy zbiór daje herbatę o odmiennych właściwościach, innym smaku, zapachu i kolorze. Jakość herbaty waha się jeśli chodzi o zbory dokonywane nawet w odstępach kilkutygodniowych, co zależy jest od zmiennych ilości opadów, temperatury i wilgotności powietrza.

Poniżaję pochodzenie herbaty, możemy stwierdzić, że to liść młodszy, tym lepsza herbata. Istnieje nawet specjalna gradacja handlowych gatunków herbaty w zależności od wieku liścia. Ta herbata, którą każdy z nas kupuje, nie zawiera jednak nigdy całych liści, gdyż ulegają one pokruszeniu podczas wielokrotnego zwijania, suszenia, pakowania i transportu.

Świeżo zerwany liść herbaty zawiera około 75% wody. Budulcem, z którego składa się reszta jest białek (celuloza), białka i nieco skrobi. Substancje te nie są rozpuszczalne w wodzie, przeto nie będziemy się nimi zajmować. Poza nimi liść herbaty zawiera taninę, kofeinę, barwniki, woski i ciała mineralne. Kofeina i tanina są tu najważniejsze.

**Jak przyrządzić herbatę**

Herbatę najlepiej jest naparzać świeżą wo-

da, która tylko co się zgotowała. Dłuższe gotowanie wypędza z wody rozpuszczone w niej powietrze i pozbawia ją smaku, co wpływa ujemnie na smak herbaty. W Polsce przygotowujemy przeważnie w młynie czajniczkowym, tzw. esencji, rozcieńczony jej następnie gorącą wodą, słodzony cukrem i są też amatory herbaty gorzkiej i pijemy. Inne narody przyrządzają napój wprost bez używania esencji. Jeszcze inne, jak np. szczepcy Shan, zamieszkuje wschodnią Birme kładzie liście herbatne i następnę je z czosnkiem. Zaś w Tybecie przygotowuje się z herbaty rodzaj zupy.

Podstawowym warunkiem otrzymania dobrego naparu herbaty jest użycie do tego celu gorącej wody i utrzymania tej temperatury przez cały czas naparzenia (od 5 do 10 minut). Długie to dobrze jest spłukać czajniczkę wrzątkiem przed wyciśnięciem do niego herbaty i postawić ją na gorącej płytce. Z drugiej jednak strony należy wystrzegać się zagotowania piynu. Traci on wówczas smak, ponieważ do naparu przechodzą pewne niepożądane substancje i ulatnia się część oleju herbacianego. Hość zuytej do naparzenia herbaty zależy od gustu. B. mocny napój wymaga użycia i łyżeczki herbaty na osobę.

Mirosław GOLASZEWSKI

# Książki dla każdej rodziny

Ks. Dr. Józef Umiański: HISTORIA KOŚCIOŁA. Tom I: Chrześcijańska starożytność i wieki średnie. Obszerna i śródowa historia Kościoła Rzymsko-Katolickiego od czasów najdawniejszych do końca 15-go wieku. Pokazany tom, prawie 600 stron tekstu. — Cena Frs. 1700.—

MALA ENCYKLOPEDIA POJEC SPOLECZNYCH. Niezwykle polityczna książka, która pozwala się orientować w skomplikowanych problemach życia społecznego. — Cena Frs. 275.—

WARSZAWA. Piękny, luksusowy wydany album, ukazujący w całej pełni i krasie niezapomniany obraz naszej stolicy przed wojną. W dużym wymiarze (61 cm. na 22 cm.) album ten zawiera 80 stron wspaniałych reprodukcji fotograficznych na grubym kredowym papierze. Przedmowa oraz krótkie objaśnienia każdej reprodukcji podane są w 4 językach: polskim, francuskim, angielskim i niemieckim. Artystyczne wydanie, wytworna płóciana oprawa z rodłem Warszawy, wyliczonym w złocie. — Niezwykle cenna pamiątka dla każdego Polaka, wspaniały upominek dla polskich i cudzoziemskich przyjaciół. — Cena Frs. 1450.—

WIANUSZEK NAJSWIETSZEJ MARI PANNY. Książeczka do nabawstwa. Zbiór najpotrzebniejszych modlitw i pieśni. — Cena Frs. 95.—

OBRAZ MATKI BOSKIEJ CZESTOCHOWSKIEJ. Piękny, wyrazisty artystyczny obraz w 13 kolorach w wymiarze 30 cm. na 42 cm., wydany z zezwoleniem władz duchownych. Niebudy w każdym katolickim domu, a jednocześnie stanowiący najcenniejszy upominek dla polskich i cudzoziemskich przyjaciół. — Cena wraz ze specjalnym opakowaniem Frs. 395.—

ORZEŁ BIAŁY z koroną (godło państwowe). Duży rozmiar. — Cena wraz wraz ze specjalnym opakowaniem Frs. 190.—

Wymienione wydawnictwa należy zamawiać na załączonym kuponie lub listownie, przesyłając równocześnie należność według cen, podanych niżej. Podana przy każdym tytule cena obejmuje koszt książki, opakowanie, porto i ubezpieczenie. Na sądnia, książki mogą być wysłane do Polski i wszelkich innych krajów, z wyjątkiem Rosji. Prosimy o podawanie dokładnych adresów, drukowanymi literami.

UWAGA: Wsytka zamówionych wydawnictw nastąpi w ciągu 12-15 dni po otrzymaniu całkowitej należności.

(Prosimy wysłać, wypełnić i wysłać)

Do „NARODOWIEC” LENS (F.-de-C.)

Przeo o nadesłanie mi następujących książek, które oznaczam krzyżykiem:

..... HISTORIA KOŚCIOŁA,  
..... MALA ENCYKLOPEDIA POJEC SPOLECZNYCH,  
..... WARSZAWA,  
..... WIANUSZEK NAJSW. MARI PANNY,  
..... OBRAZ MATKI BOSKIEJ CZESTOCHOWSKIEJ,  
..... ORZEŁ BIAŁY z koroną.

Należność za wysłane książki w wysokości frs. .... przeznaję równocześnie na konto pocztowe LILLE C/o 1957 — Journal „Narodowiec”, Lens (F.-de-C.)

Imię i nazwisko .....  
Dokładny adres .....  
(drukowanymi literami)

## Jak ubrać podłotka



Dziewczynki w wieku od 12 do 15 lat, swanym niewidzianym, należy ubierać odpowiednio do rozwijającej się figury. Spódniczka w układane fałdy a bluzeczka i wstawiernik, jest bardzo wskazana. Odpowiedni jest model sukienki, jaka przedstawia rysina, dalej luźny żakietek i taldzi plaszczka.

## Modne żakiety

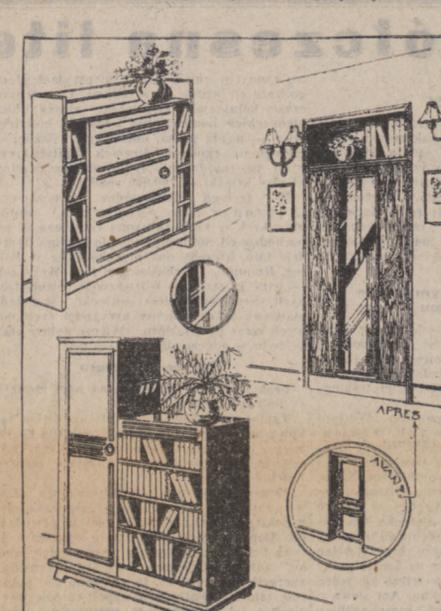


Żakiety stanowią nieodzowne uzupełnienie sukien. Moda obecna, jak pokazuje rysina, dopuszcza różne kroje żakietów. Są one obcisłe lub luźne, noszone z paskiem albo bez paska.

jeszcze nigdy nie jadłem tak dobrych kotletów!

Wiesz, z margaryną "SOBEAL" wszystko staje się smaczne!

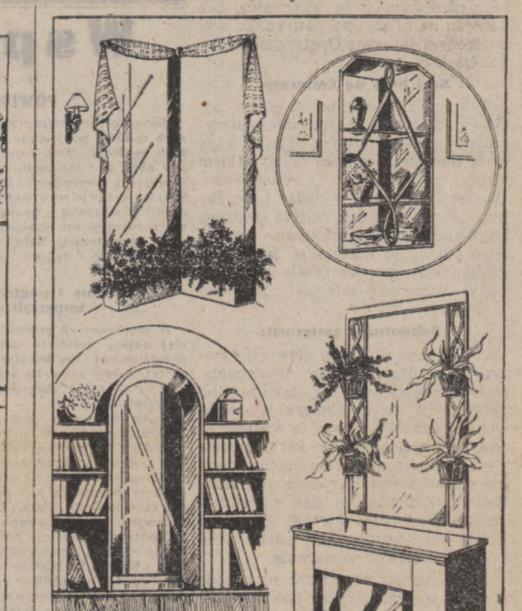
## Mebel nadające się do każdego pokoju



(Foto: Cosmo Presse)

- 1) Szafka ścienna, przytwierdzona do muru, składa się tylko z obramowania i półek, zasłoniętych w środku szerokimi drzwiami. Półki boczne, wypełnione książkami, nadają szafce wygląd biblioteki.
- 2) Wnęka nieużywanych drzwi zastępuje szafę. Środek drewnianych drzwi zajmuje lustro. Na górnej półce znajdują pomieszczenie książki i wazon.
- 3) Mebel ten składa się z szafki oraz półki do książek. Całość nadaje się do każdego pokoju.

## Zwierzciadło ozdoba mieszkania



(Foto: Cosmo Presse)

Zwierzciadło stanowi ozdobę mieszkania, gdziekolwiekby je umieszczono.

- 1) Dwa duże zwierciadła, umieszczone w narożniku pokoju. Nad nimi przyczepięto materiał, osłaniający lampę elektryczną. U stóp zwierciadła metalowe pomieszczenie na doniczki.
- 2) Szafka ścienna zmienia się w niepozorną dzięki oszklezeniu drzwi i wyłożeniu ścian wewnętrznymi zwierciadłami.
- 3) Zwierzciadło we wgnębieniu biblioteki.
- 4) W ramach żaluzjach, otaczających lustro nad kominkiem, umieszczono podpórki do kwiatów lub roślin zielonych.

**MAJ**  
**19**  
**Sobota**

Słońce: wschód 4.06  
zachód 19.38

Księżyc: wschód 13.47  
zachód 2.37

Dziś: Piotra, Celestyna  
Jutro: Bernardyna  
Pojutrze: Wiktoria

**ECHA DNIA**

Jeszcze do dziś zachodzą wypadki, które przypominają żywo dzieje z zacieranym bajek.

Tym razem bohaterką jest robotnica hiszpańska, Carmen, córka adoptowana rodziny Villar z Walencji.

Małżeństwo bezdzietne, Villar adoptowało przed 20 laty 7-miesięczną dziewczynkę, z zakładu dla opuszczonych dzieci w Bilbao. Władze tego zakładu nie ujawniły matki dziecka.

Carmen wzrastała więc w domu rodziny Villar, aż wreszcie poszła do fabryki w Walencji, gdzie po kilku latach poznała robotnika Augustyna Cubasa i poślubiła go.

Przed ogłoszeniem zapowiedzi ślubnych przybrani rodzice Carmen zmuszeni byli odsłonić prawdę wobec przybranej córki.

Dla uzyskania potrzebnych dokumentów trzeba było zwrócić się do władz administracyjnych w zakładzie dla opuszczonych dzieci w Bilbao. Matka Carmen została poinformowana na czas o małżeństwie swojej jedyniej córki, ale zmarła nie poznawszy jej za życia.

W testamentie natomiast zostawiła córce majątek w ziemi, zamkach, biurach i w akcjach, wartości 52 milionów pesetów, cz. 450 milionów franków.

Carmen i jej małżonek stali się więc niespodziewanie milionerami, ale fakt ten nie wpłynął chwilowo na ich dalszy tryb życia.

Dopóki sprawa nie zostanie potwierdzona sądownie, oboje młodzi małżonkowie pracują po staremu w fabryce, zarabiając na swój chleb codzienny.

W Walencji i okolicy panuje zrozumiałe zaniepokojenie, w jaki sposób zachowają się później szczęśliwi małżonkowie, odziedziczywszy poważny majątek w tak nieoczekiwanych okolicznościach.

**Kongres radykałów społecznych**

PARYZ. — Kongres radykałów społecznych, zebrały w Paryżu, dyskutował w czwartek nad raportem p. Laffargue o polityce prasowej. Raport stwierdza, że partia radykałów będzie domagała się przywrócenia wyborów ścisłych, rozszerzenia stadyu Senatu oraz głębokiej reformy w administracji zasłabłych rodzinnych i upaństwowienia. W sprawie taktyki wyborczej, raport stwierdza m.in. „utworzymy blok z wszystkimi republikanami”.



(foto: Record)  
F. Jerzy Laffargue

(Ciąg dalszy)  
— A ty Bill, jak będziesz mądry, to i z tego jakiś dobry interesik zrobisz!  
— Kto pan jesteś i czego tu szukasz? — rozległ się nagle ostry głos tancerki.

— Nazywam się Bill, szanowna pani — odrzekł kłaniając się nisko. — Jestem drugim sekretarzem gubernatora. Mam, proszę pani, wielki wpływ na mego pana, i jeśli pani będzie kiedyś czegoś trzeba, proszę się do mnie zgłosić. Bill umie wiele, Bill wie wiele i Bill może wiele!

Z tymi słowami zniknął za progiem po kolu.

Idąc ulicą zacierał Bill-Szczur kościaste ręce i śmiał się do siebie z cicha. — Nie jestem już więzieniem! Będąc w służbie gubernatora Neusydwales moją jeszcze zająć daleko! A więc Bill, bądź mądrym i rozważnym i miej uszy i oczy otwarte.

**ROZDZIAŁ XXXII.**

**Rozgoryczony przeciwnik.**  
W parku miejskim pod pomnikiem generała Jacksona przechadzali się o świcie dwaj mężczyźni.

Jeden z nich błądliwy i wynędzniały, nosił ślady niedawno przebytej choroby. Drugi rosły i baczysty każdym ruchem zdradzał oficera.

Pierwszym był lord Rudyard Cham-

**Więści z Polski**

**Propaganda reżimowa celem zakrycia rosnącej liczby katastrof w kopalniach**

Warszawa. — Wobec rosnącego w Kraju niepokoju i pogłosek o katastrofach w górniczo, propaganda reżimowa wysłała się, by zatrzeć wrażenie wieści o nieszczęśliwych kopalniach. Prasa reżimowa twierdzi, jakoby reżim podjął uchwałę „o wzmocnieniu środków bezpieczeństwa pracy górników”. W związku z tym zastępcę przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, Bilnowski wyjaśnił, na czym polega znaczenie uchwały, w sposób m. in. następujący.

„Walka o podniesienie bezpieczeństwa pracy w kopalniach była od samego początku przedmiotem stałej troski i bacnej uwagi ze

**w kopalniach**

strony Rządu, który nie szczędził środków na to, aby podnieść na coraz wyższy poziom ochronę życia i zdrowia naszych górników.”

Dowodzi tego poważny spadek wskaźnika wypadkowości na 100 tysięcy ton wydobycia. Wskaźnik ten zmniejszył się w porównaniu do lat przedwojennych, w zakresie wypadków śmiertelnych nie z gór półtora raza, a w zakresie ciężkich wypadków nie powodujących śmierci — 3,5 raza.

„Dla wzmocnienia zapobiegania wypadkom przedmiotem stałej troski i bacnej uwagi ze

strony Rządu, który nie szczędził środków na to, aby podnieść na coraz wyższy poziom ochronę życia i zdrowia naszych górników.”

Dowodzi tego poważny spadek wskaźnika wypadkowości na 100 tysięcy ton wydobycia. Wskaźnik ten zmniejszył się w porównaniu do lat przedwojennych, w zakresie wypadków śmiertelnych nie z gór półtora raza, a w zakresie ciężkich wypadków nie powodujących śmierci — 3,5 raza.

„Dla wzmocnienia zapobiegania wypadkom przedmiotem stałej troski i bacnej uwagi ze

**Historia jednej wsi, czyli jak zmuszono chłopów do utworzenia kolchozu**

Gniezno. — Majątek P. pod Gnieznem został rozparcelowany w r. 1946 między służbę folwarczną. Przydzielono im wsiem przelicznie od 6 do 7 hektarów na osobę.

Ponieważ okolica jakimś cudem uniknęła zniszczeń wojennych, więc zagospodarowała się stosunkowo szybko i po kilku miesiącach gospodarze byli już właścicielami pokątnej ilości inwentarza żywego i martwego. Z początku byli kłopoty z uzyskaniem materiałów budowlanych, ale po pewnym czasie udało się pokonać i te trudności. W tym okresie, mimo braku mięsa, które jadało się raz, a najwyżej dwa razy tygodniowo, także odżywianie było wystarczające i mieszkańcy P. byli naogół zadowoleni ze swego losu.

Sielanka trwała, niespełna dwa lata. Pożycząc od jesieni 1948 r. zaczęły się „najeżdzy” delegatów Rady Narodowej i partii, celem agitacji za stworzeniem spółdzielni produkcyjnej (kolchozu). Początkowo chłopci chcieli na zebrań, i zachowywali się z rezerwą wysłuchiwali długich referatów, ale gdy dowiedzieli się, że w kolchozie, który tymczasem powstał w sąsiedniej wsi, skomosaowano cały inwentarz, przestali w ogóle uczestniczyć na mityngi.

Wtedy, z początkiem 1949 r. starosta zaczął wyzywać starszyznę na konferencje. Pierwsza odbyła się w bardzo pogodnej atmosferze, na drugiej sekretarz okręgowy Partii postawił już „ostatnie termin” założenia kolchozu, a gdy na trzeciej chłopci nie dali się przekonać, starosta przerwał obrady i

stwierdził, że skoro „nie poszło po dobrej woli”, trzeba będzie zacząć „z innego końca”.

„Innym końcem” okazały się coraż ostrzejsze wymiary podatkowe, egzekucje i zupełnie wstrzymanie dostaw materiałów budowlanych. Gdy i to nie pomogło nastąpiły wezwania soltysa i bardziej wpływowych gospodarzy do U.R. i przetrzymywanie ich tam po kilka dni. Egzekucje podatkowe zaczęły być tak ostre, że zabierano meble i poduszki. W powiatowej składnicy odmówiono chłopom z P. sprzedaży płótna i tekstyliów.

Pierwszy dał za wygraną soltys i zaczął namawiać, by ustąpić, bo „za rok lub dwa wszystkich i tak przymusowo skolchozują”.

Gdy w końcu chłopom z P. odmówiono sprzedaży nawozów, wiesz ustąpiła.

Od września 1950 istnieje w P. kolchoz. Cały inwentarz wrócił do obrotu, chłopów i szop dworzaków. W 6 dworzach w kolchozie działają zakłady przysługujące z miasta buchalter z dwoma pomocnikami.

Każda grupa chłopów (7-8) otrzymała kierownika tzw. grupowego (za dziecinia nazywają się wiodarzem). Praca trwa do 14 godzin na dobę. Dyscyplina prawie wojskowa. Chłopi stali się wyrobienkami z marną płacą (zaliczki na przyszły dochód bilansowy, obliczane zależnie od ilości dniówek). W niedziele odbywają się obowiązkowe zebrania polityczne.

Poziom życia w P. obniżył się w r. 1950 o 50 procent w stosunku do r. 1947.

**W 14-letnią rocznicę śmierci Szymanowskiego największego po Szopenie polskiego kompozytora**

Mimo lat 14 od śmierci Karola Szymanowskiego. Ta przeszłość czasu i przede wszystkim przemiany w tym okresie tego wielkiego artysty. Przewidywanie, twórczość jest dla nas jeszcze bardziej bliska, zwłaszcza w swoim szczytowym okresie, okresie „Harnasiów”. Patrzymy już jednak na nią inaczej. Nie szukamy w niej aspektów w duchu filozofii idealistycznej. Widzimy w niej artystyczne piękno, oparte przede wszystkim na pierwotnych narodowych i ludowych. Odczuwamy w niej głęboką wartość ludzkiego, emocjonalnego, które działają na nasze uczucia i wyobraźnię.

Szymanowski jest największym po Szopenie polskim kompozytorem. Jest największym polskim kompozytorem w dziedzinie muzyki symfonicznej, twórcą w sferze świątobliwej Twórczość Szopena i Szymanowskiego była w swoim czasie wybitnie nowatorską, rewolucyjną. Obydwaj artyści wprowadzili nowe formy kompozycji muzycznej, nowe rozwiązania tonalne. Szymanowski uważał Szopena i Mozarta za największych kompozytorów świata i swoich mistrzów. Istotnie wszystkich tych trzech twórców łączy doskonałość i precyzja formy muzycznej, dyscyplina twórcza, klasyczna czystość, czystość, jasność.

Szymanowski w swym znakomitym studium o muzyce Szopena kategorycznie wypowiedział się przeciwko banalnej anegdotyce i literackiej legendzie, jaką narosła w okolicy utworów autora „Ballad”, przeciwko „kosciołom przy fortepianie”, „armatom wódr

róz”, „polonozom duchów”. Sam zresztą Szopen sprzeciwiał się takim interpretacjom, chociażby nawet chodziło o kropki deszczu w popularnym preludium z Majorki. Również i muzyka Szymanowskiego nie zawiera dźwięku onomatopiejczy programowości. — Treść ludzka i wzruszeniowa wyraża się tutaj w formach ścisłe muzycznych, w melodii, rytmie, kunsztownych harmoniach i formach kompozycyjnych. O tego rodzaju treściach emocjonalnych w muzyce Szymanowskiego, świadczy m. in. jej ścisłe związki z literaturą i teatrem. Szymanowski skomponował wiele pieśni do słów najznakomitszych poetów. Pisał ilustracje muzyczne do utworów scenicznych, np. do jednej ze scen „Achilleas” Wyspiańskiego, do 5. aktu „Kniaź Piotrkowski” Mielżyńskiego, do finału „Miecznicznicy” Mollera. Szymanowski jest autorem dwóch oper — „Hagith” i „Król Roger”, przy czym komponując te ostatnie współpracował bezpośrednio z autorem libretta Jarosławem Iwaszkiewiczem. Uprawiał formę muzycznej kantaty. — III Symfonia zawiera wokalny motyw. „Pieśń nocny” ze słowami poety wachodniego Marijana Działalegda Rumi. Partie wokalne miały miejsce zarówno w oratorium „Stabat Mater”, jak w balecie „Harnasie”. Swym utworem instrumentalnym nadawał tytuły, wskazując na związek z wybitnymi utworami literackimi. Skrzypcowe „Metoppy”, związane z podróżą na Sycylię, nawiązują do „Odysei” Homera — („Wyspa syren”, „Kalipso”, „Nauzykasa”). Literackie tytuły mają fortepianowe „Maski”, „Szeherazada”, „Blazen Tantaros”, „Serenaada Don Juana”.

Obserwacja związków pomiędzy muzyką Szymanowskiego a literaturą wskazuje również na charakterystyczną ewolucję jego twórczości, zanim krystalizowała się w formie najdoskonalszej. W najwcześniejszym okresie utwór Szymanowskiego nie zawsze posiadał silny wpływ symbolizmu i modernizmu. Pisał muzykę do telastów Berenta, Tetmajera, Kasprowieca, Mielżyńskiego, do wierszy lirycznych niemieckich, Momberta, Dehmlera, Falkera, Greifa, poetów wschodu — Hafisa, Rabindranatha Tagora. Okres sycylijski przyniósł zamieszanie „Kultura” biżuteryjką i starożytnością grecką. — Honorant Burzydzkiego („Bachantli”) — Najpełniejszy rozkwit twórczości Szymanowskiego łączy się jednak z okresem, kiedy Szymanowski wrócił do kraju i zetknął się z Podhalem i góralczym. Motywy podhalańskie pojawiają się w fortepianowych Mazurkach i przede wszystkim w balecie „Harnasie”. Wtedy też pisze Szymanowski muzykę do „Słopiwni” Tuwima, do „Rytmów dziecięcych” Iłkowińcówny, do tekstów Jarosława Iwaszkiewicz. Zofii Szymanowskiej. Z tym okresem łączy się też ostatnie krystalizacje sądowni Szymanowskiego o życiu i sztuce, wyrażane w cennych studiach o „Szopenie”, o „Romanizmie w muzyce”, w „Wychowawczej roli muzyki”, w porostach po wielkim kompozytorze kartach pamiętnika. Szymanowski miał niewątpliwie uzdolnienie pisarskie. Nosił się z zamiarem napisania powieści, Planów tych — podobnie jak wielu innych zamierzeń muzycznych nie zrealizował. Udał się na ciężką chorobą, przedwczesną śmiercią.

**Reszta pomocy amerykańskiej na 1. półrocze r. 1951 zostanie Francji wkrótce przyznana**

PARYZ. — Min. Robert Schuman wygłosił w środę na Radzie Ministrów obszernie sprawozdanie o położeniu międzynarodowym. Minister przedstawił ostatnie wydarzenia na Korei oraz komentarz decyzyje Narodów Zjednoczonych, dotyczące sankcyj przeciwko Chinom komunistycznym.

Minister Petsche referował następnie będące w toku międzynarodowe rokowania finansowe. Wskazał przy tym, że reszta z 200 milionów dolarów, przeznaczonych dla Francji z tytułu po-

mocy amerykańskiej na pierwsze półrocze 1951, zostanie wkrótce przyznana.

Na propozycję min. Budżetu, Rada Ministrów zatwierdziła zmiany, wnoszone przez rząd do projektu ustawy finansowej na rok 1951. Zmiany te są nieznaczne.

Następna Rada Ministrów zbierze się w przyszłą środę. Konferencja ministrów opracuje w międzyczasie dekret o obniżeniu potrąceń z tytułu stref zarobkowych.

**Wystawa popularyzacji wiedzy w Sorbonie**

Francuskie Towarzystwo Fizyki organizuje wystawę instrumentów naukowych. Oto licznik Geiger-Müllera, aparat radioaktywny do wyśledzenia chorób gruźliczych, farma- cęjadu radio-aktywnego.

Na zdjęciu: laborantka przeprowadza doświadczenie z myszka, której zastrzyknięto jod radio-aktywny. Rezultat zapisuje się na białej tablicy, na prawo od aparatu.



(foto: Record)

**C.F.T.C. a Międzynarodowa Konfederacja Syndykatów Wolnych**

PARYZ. — Kongres CFTC zdecydował, jak już donosiliśmy, że Konfederacja Francuskich Pracowników Chrześcijańskich zostanie nadat w Międzynarodowej Konfederacji Syndykatów Chrześcijańskich. Uchwała nieprzystępowała do Międzynarodowej Konfederacji Syndykatów Wolnych zapadła 2.072 mandatami przeciw 982. Zwolnienicy wstąpienia do Międzynarodowej Konfederacji Syndykatów Wolnych motywowali swoje stanowisko charakterem międzynarodowym dzisiejszych zagadnień syndykalnych. Wysuwali także, że Międzynarodowa Konfederacja Syndykatów Chrześcijańskich grupuje dzisiaj praktycznie tylko syndykaty francuskie, belgijskie i holenderskie.

Zwyciężyła jednak teza wierności doktrynalnej, broniącej przez pp. Gaston Tessier i Jeanon. C.F.T.C. pragnie współpracować z syndykatami wolnymi, bez wyrzekania się swojej niezależności.

**Fabrykacja apertyw alkoholowych dozwolona**

PARYZ. — Zgromadzenie Narodowe zezwoliło 335 głosami przeciw 145 na fabrykację apertyw na podstawie alkoholu. Wpływy z takiej od tych napojów są szacowane na 2 miliardy 700 milionów fr. i pokryją deficyt zasłabłych rodzinnych w rolnictwie.

**Polacy w Ameryce**

**Kongresman Kluczyński, działacz wychodzący z Chicago, ma za sobą 25 lat pracy politycznej**

Jednym z pięciu nowych kongresmanów polskiego pochodzenia, a jednym z dziesięciu z ogólnej liczby, którzy w listopadzie ub.r. wybrani zostali do 82. Kongresu Stanów Zjednoczonych, jest znany ogólnie i nadzwyczaj popularny w Chicago działacz społeczny, narodowy i polityczny, były senator stanowy, Jan C. Kluczyński.

Kongresman Jan C. Kluczyński jest wybitnym działaczem partii demokratycznej i reprezentuje w Kongresie Stanów Zjednoczo-

nych pięty dystrykt kongresowy stanu Illinois, który obejmuje południową i wschodnią część miasta Chicago, a więc ścisłe skupienia polskie na Town of Lake i w Brighton Park. Reprezentuje on dystrykt, który poprzednio był reprezentowany przez zmarłego ostatnio kongresmana Marcina Górskiego.

Kongresman Kluczyński przez przeszło 25 lat brał czynny udział w polityce miejskiej i stanowej w pracy w organizacjach politycznych.

Śledząc raz z rzędu był wybierany posłem do Legislatury Stanowej w Springfield, Ill., w której jako poseł służył przeszło lat 16, a w r. 1948 wybrany został ponownie do Legislatury stanu Illinois, lecz już nie jako poseł, lecz jako senator stanowy, na termin czteroletni.

Po śmierci kongresmana Marcina Górskiego w grudniu 1949 r. Polonia chicagowska, znając dobrą służbę i doświadczenie w polityce ówczesnego senatora stanowego, Jana C. Kluczyńskiego, wysunęła jego kandydaturę na urząd kongresmana Stanów Zjednoczonych.

Kongresman Kluczyński zrezygnował wówczas z urzędu senatora stanowego i jako kandydat demokratyczny został wybrany okręgowym większością głosów do Kongresu Stanów Zjednoczonych w piątym kongresowym dystrykcie stanu Illinois.

**Przygody Rafała Pigulki**



Hej, Pigulka jak młodzieniec  
Do paniątek okiem strzela,  
Na gitarze gra szalenie,  
I serduška rozkosza...

Raz zdarzyła mi się leca,  
Panna nudy zna wspaniale,  
Rafa gra się nie zachwyca,  
Ba, jej słuchać nie chce wcale

Rafałowi kasięka daje...  
Ach, co za piękny prezencik!  
Cóż to jest... jak wam się zdaje?...  
— Gry na gitarze... podrecznik.

**MIŁOŚĆ ZWYCIĘŻA NIENAWIŚĆ**

doktor, którego zamówiłem na wszelki wypadek.

— Prosimy, prosimy, doktorze! Siwobrody pan ukłonił się lordowi i wymienił nazwisko.

— Przygotował pan wszystkie potrzebne przybory? — zapytał major.

— Tak, wszystko w porządku — odrzekł doktor. — Pozwól panowie, że skrzynkę z przybarami postawię na cokole pomnika.

A zresztą mam nadzieję, że nie będzie potrzeby robić z niej użytku, gdyż spór zapewne da się załagodzić przed wymianą strzałów.

Nie zdążono jednak odpowiedzieć doktorowi, gdyż w tej samej chwili generał Hercomer wraz ze swym sekundantem ukłaskali się na placu.

Generał palił grube cygaro, i nie

piętnaście kroków dalej pod tamtym drzewem.

Gdy obaj przeciwnicy zajęli wyznaczone miejsca, major Berklej znowu zabrał głos.

— Najświętszym moim obowiązkiem jest wezwać panów do zgody. Sądzę iż nim pierwsze strzały zostaną zamienione, zastanowiąc by się należało, czy sprawa nie może być załatwiona polubownie. Bliższe bowiem pokrewieństwo panów nie powinno pozwolić na tego rodzaju załatwienie sprawy.

Lord Rudyard Champlin wzruszył jedynie w odpowiedzi ramionami, generał Hercomer zaś krzyknął:

— Ja stanowczo obstaję przy tym, by honorowy nasz spór załatwiony został jedynie przy pomocy broni.

— A więc, jeśli w żaden sposób nie można uniknąć wymiany kul, proszę być w pogotowiu. Liczę do trzech. Na trzy paść ma pierwszy strzał. Następnie posuwają się panowie jeszcze o pięć kroków naprzód i na odpowiednią komendę pada drugi strzał. Jeśli obaj panowie będą skłonni jeszcze do dalszej walki, proszę natychmiast strzelać po raz trzeci. Jasne?

— Jasne! — odrzekli jednogłośnie obaj przeciwnicy.

Rajmund zawczasu usunął się z linii strzałów.

Major powoli poszedł w jego ślady.

— Gotuj broń! — Liczę: raz — dwa — trzy!

Prawie jednocześnie gruchnęły dwa strzały.

Gdy poranny wietrzyk rozwiał dym, ujrzano obydwu przeciwników nie tkniętych.

Stali bez ruchu, oczekując dalszej komendy.

Po chwili padł drugi strzał. Generał zachwiał się nieco, kula lorda dotknęła w przedlecie jego pbroćca, zostawiając jedynie lekką szramę.

Przeciwnicy po chwili raz jeszcze unieśli broń i śmiertelna cisza zapanaowała wśród obecnych. Słychać było wyraźnie szum wiatru, przelatującego wśród drzew.

Raz jeszcze zabrzmiwały strzały. Dym zasłonił strzelających. Słychać tylko lekki krzyk i stuk ciała padającego na ziemię.

Lord Champlin leżał w kałuży krwi. Doktor podbiegł szybko do ranionego i zerwał mu koszulę z piersi, krew ułynęła szerokim strumieniem z otwartą raną.

— Strzał w pierś — rzekł po chwili — rana dość poważna.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Wiadomości miejscowe z różnych stron

## Polskie Stronnictwo Ludowe

### Uwaga Polacy z St. Etienne, La Ricamarie i okolicy!

W sobotę i w niedzielę, dnia 19 i 20 maja, Kolo PSL w St. Etienne urządza przy udziale Kola w La Ricamarie

dowej, omówi w przemówieniu okolicznościowym aktualne problemy polityczne, jakie stoją przed polską emigracją.

#### SWOJE DNI STUDIUM!

Referaty: „O celach i zadaniach PSL”, „O walce Stronnictwa demokratycznego z komunizmem w Kraju”, „O pracy Polskiego Narodowego Komitetu Demokratycznego i polskiej emigracji sygnalizator z Paryża, przedstawiciel Zarządu Głównego PSL we Francji.”

RODACY z MEAUX i OKOLIC! Wszystkie są proszeni o liczny udział w organizacyjnym zebraniu PSL, które się odbędzie zaraz po Mszy św. dla Polaków, w niedzielę, dnia 20 maja.

Delegat Zarządu Głównego PSL we Francji przedstawi zebraniemu cele i zadania działalności politycznej polskiej emigracji, oraz odpowie na każde pytanie, jakie wyłoni dyskusja. Prelegent omówi także DZIENIA I OSIĄGNIĘCIA POLSKIEJ DEMOKRACJI NA OBCHYTYNIE. A więc wszyscy na zebranie!

Zachęcamy do licznego udziału w zebraniach i dyskusji. Nie ma pytania, które nie mogłoby być przedyskutowane z dużą korzyścią!

Szczególnie kombatanci, interesujący się polityką swego Związku i niechętni politycznej działalności Stronnictwa Demokratycznego, są zaproszeni do publicznego przedyskutowania swoich racji.

RODACY z TROYES i OKOLIC są proszeni o liczny udział w święcie Ludowym, które urządza w najbliższą niedzielę, dnia 20 maja, w TROYES, miejscowe Kolo PSL.

Referat z Paryża, przedstawiciel Polskiej Akademickiej Młodzieży Lu-

SALLAUMINES. — (Orkiestra parafialna i Komuniści św.) — Uroczystość Pierwszokomunijnych dzieci polskich parafii Sallaumines odbędzie się w niedzielę, dnia 20-go maja na Mszy św. o godz. 8.30. Dzieci przyjdą na probostwo o godz. 8. Sztandary przed kościołem o 8.15. Orkiestra na prostronie o g. 7.30. K.S.M.P.-m. i ż. w mundurkach o g. 8. Spowiedź św. dla starszych w sobotę rano o g. 7 i wieczorem o 18.

(—) Ks. Mieczysław Januszcak

**MIRANDA Américaine** — kobieta-siłacz była amerykańska mistrzyni „catch'u”, potrafiła wam się niezwydłą siłą. Wagi 220 kg. — Wzrost 1,82 m, grubość ręk 0,88, ramion 0,56 m, bioder 2,40 m, ud 1,25 m.

MIRANDA — najsilniejsza kobieta świata!

„Dzień Matki” w Harnes — W niedzielę, dnia 20 maja w sali p. Grubisłowej Komitet Dobrej Woli urządza „Dzień Matki”. Rano o godz. 9.15 Msza święta. Program popołudniowy: O godz. 6-tej otwarcie Występu Kola Śpiewu „Jedność” — Przemówienia — Sztuczka teatralna pt. „Bohater” — Inscenizacja p. t. „Czerwona Jakuska” — Wierszy: „Sztuczka teatralna” — Inscenizacja p. t. „Martynek” — Wierszy: „Sztuczka teatr. p. t. „Matka” — Inscenizacja — Wierszy: „Zakończenie wspólnym odpowiadaniem „Ety” — Podczas uroczystości, loteria, strzelanie do tarczy i gra w kortki. Uprząta się rodziców o wręczeniu udziału w uroczystości. Zarząd

GREENAY. — Zebranie Polskiej Sekcji C.G.T. P.O. odbędzie się w niedzielę 20. 5. w sali p. Leclerc (naprzeciw C16 Jardin) o godz. 15-tej. Bardzo ważne sprawy. Obecność wszystkich członków pożądana.

DIVION. — Zarząd K.T.M. prosi Tow. mieszcząc do K.T.M. o wysłanie standardów w niedzielę 20. maja o godz. 7.45 rano do kościoła św. Marcina w okolicy Pierwszej Komunii św. dzieci. Zarząd K.T.M. prosi standardów o punktualne przybycie.

Uwaga Okr. I. Zw. Tow. Kobiecych Kolo Polek im. Królowej Jadwigi wędruje do wiadomości Tow. i wszystkim Kolem Polek wchodzących do Okr. I. 12 10-letnie Kola odbędzie się w niedzielę 27. maja br. Msza św. odbędzie się w kościele w Sully o godz. 10.30. Uprząta się o wysłanie standardów na Msze św. Program popołudniowy przewiduje o godz. 3. przyjmowanie a godz. 4. otwarcie uroczystości. Dalszy program ogłoszony będzie w sali. Tow. oraz Polonie z Sully-Labourse - Buwry oraz okolicy serdecznie się zaprasza. Zarząd

STANY ZJEDNOCZONE KANADA

Wyzwady co tydzień

Transporty pasażerów i ładunków

Cunard Line

6, Rue Scribe, PARIS 9<sup>e</sup> Phone OPE. 22-30

Nabożeństwa i Msze św

Uwaga Rodacy z Morhango

W niedzielę, 20 maja o godz. 13. Msza święta.

Gwiazda Lens — Diana Lévin

W niedzielę, dnia 20. maja br. Gwiazda wyjedzie do Diany Lévin, aby rozegrać mecz przyjacielski. Następnego gracze winni się stawić w lokalu p. Adamkiewicza o g. 14.30.

Skalec P., Blusarz Zygm., Sowiński St., Trzeciak J., Kubliak St., Bluszczyk E., Kolicki St., Kuta E., Kuta A., Lasoń M., Skalec E., Waligóra J., Mackowiak M. i Taczynski Z. Wyjazd nastąpi o godzinie 14.45 na rowerach.

Komunikat Rapida Ostroicourt

Podaje się wszystkim członkom zarządu głównego do wiadomości, iż zebranie tego odbędzie się w niedzielę, 20 maja br. punktualnie o godz. 4 po południu w siedzibie klubu, boisko Rapida, obok 6-tki. Punktualne przybycie wymagane.

W tym roku wobec powagi chwili, powinności Związku Harcerstwa Polskiego we Francji, jest gromadzić udział w obchodzie. W dniu 20 maja wszystkie jednostki organizacyjne stawią się przed pomnikiem w Neuville-St.-Vaast o godzinie 9-tej rano, aby w pochodzie następnie udać się pod pomnik Polaków-Bohaterów, żołnierzy-Obchotków.

W tym roku wszystkie jednostki organizacyjne z standardami i w mundurkach harcerskich — wszystkie proszę Kół Przyjaciół Harcerzy do gromadzenia udziału. Utrzymujcie Harcerstwo Polskie za obczyźnie, wybierajcie przyczynę szereg bojowników o sprawę polską, wybrajcie sobie zastępców „Polaków-Bohaterów”, którzy nie doczekali się powrotu do Niepodległej Polski — sdała od Niej poległ. — „Cruwaj”.

Feliks KOZAL

Przewodni. Zw. Harcerstwa Pol. we Francji

## Samochód ciężarowy rozbił się pod Saint-Pol

SAINT-POL-ND-TERNOISE. — Samochód jednego z przedsiębiorstw transportowych z Lille, jechał z ładunkiem juty z Dieppe. Na szosie w Hesdin do Saint-Pol, przy przejeździe przez wioskę Humières, samochód uderzył o drzewo i niegłęboko.

Sledztwo przeprowadzone przez żandarmerię z Saint-Pol nie wykazało dotąd dokładnych przyczyn nieszczęścia. Przeglądni automobiliste, wśród nich p. Pringuet z Cam pagne bez Hesdin, oraz mieszkający wioski, ratowali szoferą i jego pomocnika. Nie była to łatwa praca. Kabina była bowiem przywalona balotami juty.

Objazd mężczyźni byli ciężko ranni, Wiktor

### Pożar w Petite-Synthe

DUNKERKA. — W czwartek pod wieżycy powstał pożar w osiedle przy j. „Citadelle” w Petite-Synthe. Ogień rozszerzył się bardzo szybko i groził zniszczeniem urzędów i gmachom.

Dzięki sprawniej organizacji i akcji straży pożarnej, udało się ogień zlokalizować. Niemniej powstałe straty wynoszą dwa miliony franków.

### Konkurs Olegu I. Zw. Pol. Kół Śpiew. w Auberchicourt

Drodzy Rodacy i Rodaczki! Onegdaj 3 czerwca br. o godz. 14 w sali miejskiej, Okr. I. Związku Polskich Kół śpiewaczych organizacja wielki śpiewaczy polonowy z konkursem.

Polonia z Auberchicourt i okolicy będzie miała możność spędzenia kilku godzin w naprawdę miłym nastroju i czysto polskiej atmosferze. Już dzisiaj radzimy zarezerwować sobie miejsca w sali. Do konkursu staną 10 kół śpiewaczych. Ponadto w drugiej części programu to samo kolo wystąpi z bogatym repertuarem pieśni polskich, z „Chorem Górników” na czele. Dodatkowy program zjadu ukatac się w jednym z następnych komunikatów.

ZARZĄD Okr. I. Zw. P. K. Śp.

### Jeszcze w sprawie dramatu z ulicy Montmartre

PARYŻ. — W jednym z naszych poprzednich wydań donieśliśmy o zaborstwie jakie popełniła młoda, 26-letnia Gruzinka, Boja Karandarian. Niewiasta w toku kłótni zastrzeliła męża.

Młoda Gruzinka, aresztowana przez policję kryminalną, w przesłuchaniach jakim została poddana oświadczyła, że jakkolwiek mała była jej niewiasty, to niemniej był o nią zazdrośny. Różdźki wprowadzony przez Gruzinkę spowodował, że żona jego związała się z bratem swego szwagra. To doprowadziło bratwa do wybuchu szału i grofów pod adresem kobiety. Karandarian nie chciał zrozumieć, że sam był jego powodem.

Według zeznań Róży Karandarian, tragicznego dnia, mała ją chciała zabić i jeśli go zastrzeliła, to uczyniła tylko we własnej obronie.

Swiadkowie dramatu potwierdzili zeznania Gruzinki, która po spisaniu protokołu została przekazana władzom sądowym.

### Samebojczy skok trzech kobiet zniechęconych do życia

PARYŻ. — Zgola dziwny przypadek zanotowano w czwartek w stolicy. Trzy niewiasty wyskoczyły przez okna ze swych mieszkań. Są to: Mara Ludwika Folliot, lat 38, zamieszkała przy bulwarze Garibaldi, w 5. dzielnicy; Blanche Sotter, lat 52, zamieszkała pod nr. 4, przy ulicy Gustave Larroumet; Magdalena Gravy, lat 41, zamieszkała, matnia 11-letniej córce, zamieszkała przy ulicy de la Folie-Régnauld.

Spóród wymienionych zmarła pani Sotter, pozostałe niewiasty w stanie groźnym zostały umieszczone w szpitalu.

### Dwaj gangsterzy wciągnęli w zasadkę adwokata strasburskiego

PARYŻ. — Adwokat strasburski p. Levy, który przybył ostatnio do Paryża, został przez dwóch gangsterów okradziony w lesie w St. Germain. Napastnicy zmusili go do wyprowadzenia do podpisania uznania miliona franków długu, jaki zaciągnął.

Policja aresztowała obu mężczyzn. Są nimi Rudolf Braun i Désiré Lanteri.

O ile aresztowanie Lanteriego odbyło się bez trudności, to Brauna nastąpiło dopiero po dłuższej walce.

### Jedenastoletni chłopczyk powiesił się podczas zabawy

PARYŻ. — Przykry wypadek wydarzył się w rodzinie piekarsza Peyresa, zamieszkałego w Saint Germain des Prés. Jedenaastoletni syn rodziny, podczas zabawy w piekarni zawiązał na pasku w okolicznościach dotąd nie stwierdzonych, Wobec braku pomocy nie zdołał się o własnych siłach wydobyć z powstałej petli i zmarł wskutek uduszenia.

### 6. rocznica zwycięstwa Aliantów nad Niemcami w Touan

Na szóstej rocznicę zwycięstwa nad Niemcami, ludność z miasta Touan zgromadziła się licznie jak w innych latach. Po odegraniu hymnu narodowego i złożeniu wienca przed Pomnikiem Politycznym, generał Descaours udekorował 20 kombatantów, polonijcy z miejscowości znajdującej się także nasz rodak Rólewicz Antoni, Wreżając naszemu rodakowi francuski Krzyż Walecznych (Croix de Guerre z gwiazdą), życzył mu szybkiego powrotu do wolnej Ojczyzny. W uroczystości tej brały udział wszystkie standardy b. kombatantów: francuskich, belgijskich i hiszpańskich. Tytuł naszego polskiego bratka.

### Obecny.

### Nafta w Wogezach

EFINAL. — Prace wiertnicze w Uzman (Wogezy) rozpoczyna się w najbliższym czasie. Będą one prowadzone do głębokości 200 metrów. Prace wykoną jedno z przedsiębiorstw francuskich wyspecjalizowane w tej domenie.

## Samochód ciężarowy rozbił się pod Saint-Pol

Castell, lat 47, szofer i p. Debo z Boer, po nalożeniu opatrunków, zostali przewiezieni do szpitala Saint-Sauveur w Lille.

Zorganizowana specjalna drużyna pomocnicza zajęła się usunięciem juty z szosy oraz odtransportowaniem jej do miejsca przeznaczenia.

### Niebezpieczna para złodziejska została aresztowana

PARYŻ. — Od przeszło roku naphywały do policji skargi automobilistów o kradzieżę popełnioną w ich stacjonowanych samochodach. Skargi pochodziły głównie z 3 i 17 dzielnic stolicy. Władze wdrożyły śledztwo i doszły do ujęcia winnych. Są nimi byli legjonista Jakub Augé, bez stałego miejsca zamieszkania i jego przyjaciółka Maria Magdalena Mercay, lat 23, zamieszkała w Vésinet.

Aresztowana para przyznała się do 150 kradzieży.

### 40 milionów fr. ma wynosić niedobór w spółce fabrykacji produktów farmaceutycznych S.A.F.I.C.S.

PARYŻ. — Sprawa Frixona, aresztowanego za sprzeniewierzenie 17 milionów franków w znacznych procentach odzyskała na nowo i w najbliższych dniach oczekuje się poważnych niespodzianek. Członkowie policyj prowadzą dochodzenie w sprawie zachowania o ca prawda mienie, lecz sprawa ze źródła wskazywałyby, że sprawa ze znacznymi procentowymi była poboczny „zażyciem” biologia.

Mianowicie, jeden z akcjonariuszy spółki S.A.F.I.C.S. zażyczył przez Dr. Frixona, a wytworzonej znany środek przeciwdziałający zatruciu „B.Q.X.” oświadczył, że niedobór spółki wynosi 40 milionów franków i afera ze znacznymi była tylko pokrywką dla machinacji finansowych na wielką skalę.

Akcjonariusz ten zaświadczył, że przez Frixona, aresztowanego za kradzież znaczków, można wnieść szesć zarzutów. Ten sam akcjonariusz oświadczył, że Frixon nie jest lekarzem.

W atolej rozszły się poza tym pogłoski, że w afera jest włączonych szereg poważnych osobistości, śledztwo znajduje się dopiero w początkowej fazie i badania iśnią przeprowadza się zarazem w mieszkaniu Frixona jak w siedzibie spółki S.A.F.I.C.S.

### Do Polonii w Alzacji

Zarząd 9. Okręgu Polskiego Zjednoczenia Katolickiego — Alzacja, zawiadamia wszystkie polskie organizacje katolickie i świeckie w Alzacji, że Stowarzyszenie Katol. im. Stanisława Biskupa w Belfort, urządza obchód 3-Majowy połączone z poświęceniem standardu w dniu 3 czerwca 1951 r.

Towarzystwa, które życzą sobie wystąpić z programem, proszone są o kierowanie zgłoszeń pod adresem: Wileczyński Józef, 23, rue Général Rousseau — Belfort. Prosimy rodaków o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości.

Za zarząd 9. Okręgu P.Z.K. Tadeusz Piasecki, prezes.

### Komunikat Okr. I. Zjednoczenia Katolickiego

Zarząd Okręgu I. Polskiego Zjednoczenia Katolickiego Montcaux les Mines, informuje, iż w związku z Polską Pięćdziesiątą Narodową do Lourdes, wypadającą w roku bieżącym w niedzielę 10 czerwca (10 — 16 sierpnia), wszelkie zapisy uczestników pielgrzymki z tutejszego terenu przyjmują tak ustnie jak i listownie, patron Okręgu I. P.Z.K. ks. dziekan Franciszek Wahrol, Gautherts par Saint Vallier (Sasne et Loire).

Br. Jędrzej, sekr. Okręgu I. P.Z.K.

### Tow. Hodowłanc

HENIN-LIETARD. — Zebranie Tow. Hodowłanc Francusko-Polskiego odbędzie się 20. 5. o g. 18-tej w „Salle des Sociétés”. Porządek dniowy obejmuje sprawy następujące: O liczy udział pros! Zarząd

### KSMF

FRAN MARAIS FERONIERE. — (Dziele K.S.M.F. żeńskie). — W niedzielę, dnia 3. czerwca miejscowe K.S.M.F. żeńskie obchodzi w sali p. Piaseckiego swą 18-tą rocznicę istnienia z następującym programem: Rano o godz. 8.30 Msza św. na intencję Stow. — Otwarcie uroczystości o godz. 9-tej po południu. — Występ „Druhny z Jedności” teatralny: „Ostatnie zdrowie” i „Jedność z masami się wzięła”. — Zabawa taneczna. Otwarcie lasy o godzinie 15-tej.

Stranowa Polonie oraz sekcje Stowarzyszenia serdecznie zaprasza się do udziału w uroczystości. ZARZĄD

### LIBERCOURT. — KSMF, mejski zwołuje awie miejscowe zebranie na 20. maja w sali p. Kamalskiego. Początek o godzinie 14-tej.

## CHOROBY WIEPRZÓW

### Czy u wieprza Waszego można zauważyć jeden z następujących objawów?

● Prosięta Rachtyzm. Anemia. Zanik przyrostu. Brak apetytu. Starsa sierść. Skóra wilgotna. Płamy czarńskie. Ataki nerwowe. Konwulsje.

● Wieprze (dorosłe) Przewra w łeczeniu, trudność przy podniesieniu się. Kulewanie. Węszenie. Gwałki na kolanach lub przegubach. Bolesci w nogach.

Każdy z tych objawów jest znakiem określonej choroby.

Stworzyliśmy dla Was nowy środek leczniczy, który zaspodziel Wam leczenia na chybił trafił: „OSPORC 51”.

„OSPORC 51” łączy dziedzielnice środków leczniczych, najbardziej cennych, glicynę, które istnieją dla wyliczenia każdej z tych chorób.

Gdy na Waszym zwierzęciu zauważyć jeden z podanych objawów, bądźcie pewni, że „OSPORC 51” wypędzi chorobę w ciągu kilku dni.

Czy macie prosię dotknięte „rachtyzmem” (chorobą angielską), lub wieprza kulejącego, wagi 10 kg. „OSPORC 51” wyliczy go w szybkim czasie.

Mamy za sobą 16 lat doświadczenia w badaniu chorób wieprzów; to że dostaliśmy do tego, że „OSPORC 51” stał się środkiem zwycięskim; tam gdzie wszystkie inne środki lecznicze zawodzą, „OSPORC 51” łączy z powodzeniem. Zresztą gwarantujemy zwrot pieniędzy za „OSPORC 51”, jeżeli wyliczenie nie nastąpi.

OSPORC „51”

We wszystkich aptekach

Jeśli macie trzy wieprze do leczenia, zaoszczędzacie sobie 300 fr. nabycywszy duże pudełko bardzo oszczędnie za 600 franków.

Laborat. CASTAGNE - AUDEVARD & Cie — LIMOGES (Hte Vienne)

## Teatr - Śpiew - Muzyka

HARNES. — Próba Orkiestry Symfonicznej Kola Muzycznego „Wesołość” odbędzie się w niedzielę, 20. 5. o godz. 10. rano w lokalu p. Gruchalcy, 1.

POŁUDNIU o godz. 3 próba oddziału mandolinistów. O liczy udział i punktualność pros! Zarząd

DIVION. — Kolo Amatorskie im. Juljusza Słowackiego odbędzie awa zebranie w niedzielę 20. maja o godz. 7. wieczorem w sali p. Croenna. Jest to ostatnie zebranie przed rocznicą. Uprząta się o jak najliczniejszą przybycie. Zarząd

CALONNE-RICOUART. — Zebranie Kola Amatorskiego „Wesoły Krakus” odbędzie się w niedzielę, 16-tej w sali p. Gohertia. Ważne sprawy (recepty). O liczy udział pros! Zarząd

## Polki

PEQUENCOURT. — Tow. Polek im. Królowej Jadwigi podaje do wiadomości członkiniom, iż zebranie Tow. odbędzie w niedzielę, 20. maja br. o godz. 16-tej w sali p. Gohertia. Ważne sprawy (recepty). O liczy udział pros! Zarząd

## Sokol

BRUAY - THIERS. — Zarząd Gaiłaza „Sokola”, zawiadamia wszystkich członków, że zebranie Gaiłaza odbędzie się w dniu 20 maja o godz. 10. O liczy udział członków i sympatyków pros! Zarząd

DECHY. — Zebranie „Sokola” odbędzie się w niedzielę 20. 5. o godz. 10. w lokalu druha J. Zmieszalska.

MACOU-CONDE. — Tow. gimn. „Sokol” zwołuje awie interese zebranie w sali p. Marciniaka w niedzielę 20. maja o godz. 10-tej. Zaprasza się wszystkich drużyn i drużów oraz sympatyków. O liczy i punktualnie przybycie pros! Zarząd

ST. ETIENNE. — Zebranie miejscowe Tow. gimn. „Sokol” odbędzie się, dnia 20 maja o godz. 8 po południu w Hotel du Foex (obok dworca). O liczy udział członków i sympatyków (zwłaszcza).

## Stowarzyszenia Mężów Katolickich

BULLY-LES-MINES. — W dniu 20. maja o g. 14.30 odbędzie się zebranie zarządu Tow. św. Józefa a nio towarzystwa. Zarząd

## Kombatanci

### Komunikat Zarządu Gł. Z.U.P.R.O.

Zarząd Główny Z.U.P.R.O. podaje do wiadomości swoim Oddziałom oraz wszystkim członkom i ich rodzinom, że w dniu 20 maja br. odbędzie się pod pomnikiem na La Targette uroczystość uczczenia Bajonczyków poległych w czasie wojny 1914-1918.

Zarząd Główny Z.U.P.R.O. pragnie, by w tym dniu wszystkie oddziały i ich członkowie przybyli na uroczystość i uczczenia pamięci poległych polonijców bojowników polskich na terenie Francji.

Zbiórka w Neuville St. Vaast o godz. 8.15.

ARGENTEUIL. — Zebranie Kola Res. i byłych Wojsk. odbędzie się w niedzielę 20. maja o godz. 15. w sali szkoły polskiej.

AYON. — Zarząd Stow. Res. i b. Wojskowych przypomina kolegom, którzy zapisali się na wyjazd do La Targette, że zbiórka zainstrowanych odbędzie się 20. maja o godz. 8-miej w sali przy rue d'Arras.

## Wolne miejsca 300 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 3 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 75 fr.)

Potrzebna SLUŻĄCA, poważna, lubiąca dzieci (bez prania). Calkowicie utrzymanie. Dobra płaca. Zgłosz. do: RENOULT — 23, rue de l'Université — BETHUNE (P-de-C.) (1209)

Potrzebna SLUŻĄCA do wykonania i szycia goliw do plaszery skórzanych. Zgłosz. do: VÉLEMONT SENDER — 20, rue Notre Dame de Nazareth — PARIS (8-me). (1210)

Poszukuje się do Lille SLUŻĄCEJ do wszelkiej pracy domowej. — Zgłosz. do: Mr. BERNARD — 7-bis, rue de Tenrenoude — LILLE (Nord). (1211)

MAŁEŻYSTWO (z 1 dzieckiem) poszukuje poważnej SLUŻĄCEJ do wszelkiej pracy domowej. — Zgłosz. do: GAUTHIER — 21, Avenue Gustave Delory — CROIX (Nord). (1214)

DZIEWCZYNA z dobrej rodziny, poważna, potrzebna do wszelkiej pracy domowej do 3 osobowej rodziny. — Zgłoszenia do: R. BRUNEAU 45, rue du Général de Gaulle — WATTIGNIES (Nord). (1212)

Poszukuje się SLUŻĄCEJ do wszelkiej pracy domowej. Bez spania! — Zgłoszenia do: N.E.G. 179, rue St. Martin — PARIS (3-me). (1213)

Potrzebna SLUŻĄCA do wszelkiej pracy domowej — Zgłosz. do: KRZYŻEĆ Castelnie — Boucharis-Charcuterie, Route de Libercourt CARVIN (P-de-C.) (1133)

Poszukuje się NIEWIASTY, lubiącej dzieci, do wszelkiej pracy domowej. Calkowicie utrzymanie. Zgłosz. do „Narodowca” pod nr. 1196.

## Pracy poszukują 200 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 50 fr.)

MAŁEŻYSTWO polskie z 5-letnim dzieckiem, poszukuje pracy na roli. Miejszcyna do wszystkiego, żona do pracy na godzinę. Zgłoszenia do: GORSKI M. — Donsheim - Koehersberg par Ouwatzenheim (Bas-Rhin). (1208)

## Poszukiwania 200 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 50 fr.)

KOPASSKI Jan, żonaty w Swajcarii a przebywający we Francji, przony jest o napisanie listu do kolegi G. J. do Swajcarii na adres stary.

## Matrymonialne 600 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

POLACY stanu wolnego, lat 39 i 42, poważni, bez nałogów, posiadający oszczędność i pracujący w Swajcarii, pragną ta droga nawiązać korespondencję, mając nadzieję z RODZAKAMI do lat 25, lecz nie koniecznie, wzięty w dobrym stanie. Cena 1.000.000 frs. Po wszelkie informacje S.I.P. 21, rue Rochechouart — PARIS 8-me — (Métro: Cadet). (1216)

OKAZJA dla Hennej rodziny. W Argentynie do sprzedania „doywoc-vilger” DOMY mrowane, 2 wolne łazienki 6 pokoi i 2 kuchnie, 2 zajety łazienki 7 pokoi i 3 kuchnie, 4 wiatki garaż — rocznie, woda, elektryka, 3 wiatki garaż —